

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Ruman, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofc. II p. Telefon 304-26. — P. K. O. Katowice 303-551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacja: Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec: Rynek 8. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Abonament z odnośnieniem do domu miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--	---	---	--

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 20.00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolatomowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolatomowy zł 0,50. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Przeciwko własnemu Państwu

Zatarg polsko - czeski przybiera na natężeniu i na zasięgu. Przez długi czas jedynymi rzecznikami gniebionych rodaków naszymi z nad Olzy były wyłącznie nie pisma obozu prorządowego. One przynosiły depesze, mówiące o niesłychanym ucisku, doznawanym przez Polaków zaolziańskich, one podawały postulaty nasze pod adresem Pragi. W ciągu długich miesięcy prasa innych obozów albo przemilczała, albo starała się z zatargu polsko - czeskiego wyciągać złośliwe — „atuty” przeciwko kierunkowi politycznemu Rządu. Dopiero ostatnie wypadki, faktycznie, choć nieurzędowy stan obelżenia, panujący na Śląsku nad Olzą „dragonady”, zwłaszcza zaś czeski zakaz uroczystości ku czci Zwirki i Wigury, otworzyły oczy najbardziej zagorzałym czechofilom.

Tak n. p. prasa narodowo-demokratyczna zamieszczała w ostatnich kilku dniach znamienne artykuły, które, jakkolwiek i dziś jeszcze podkreślają rzekomą konieczność — współdziałania politycznego Polski i Czech, podnoszą jednak zarazem — nareszcie, cały szereg zarzutów przeciwko systemowi wyradawiania rodaków naszych. Podkreślili tu zwłaszcza wypadnie artykuł wstępny p. t. „Smutne objawy”, zamieszczony przez „Warszawski Dziennik Narodowy” z dnia 25 września br. Pismo wyraźnie mówi tam o ciężkich przewinieniach czeskich wobec narodu polskiego, mówi bez ogródek o złamaniu układu polsko - czeskiego z roku 1913, o zdradzieckim najeździe czeskim w roku 1919 i o wydarciu nam ziemi historycznie i etnograficznie polskiej, o czechizacji. Oświadcza wreszcie, że „Ucisk tej ludności, to już coś więcej, niż nieporozumienie z Rządem Polskim, to konflikt z narodem polskim” (!)

Również „Kurier Warszawski” z 25 bm. w korespondencji Mariana Szykowskiego z Pragi, jakkolwiek w formie bardzo miękkiej, jednak stwierdza, że należy koniecznie cofnąć zarządzenia represyjne czeskie w stosunku do rodaków zaolziańskich, a to właśnie w interesie t. zw. wielkiej polityki „Chrobrych i Wacławów”.

Jeden jest tylko wyjątek w całej prasie polskiej, jedno jest polskie pismo, sekundujące nadal wiernie Czechom, widzące napastnika i krzywdziciela nie w Pradze, ale w własnym, w polskim rządzie. To — Koriantowa „Polonia”. Podobnie jak w czasie najostrzejszej naszej walki z Niemcami, stale i nieodmiennie — ona rozbiła mniejszość polską w Niemczech, ona stale sekundowała antypaństwowym ówczesnym występom mniejszości niemieckiej u nas, tak znowu obecnie trzyma stronę Czechów! W sposób niesłychany szczuje przeciwko własnemu rządowi, denuncjuje przed obcym rządem własnych rodaków, cierpiących ucisk! Dlaczego? Bo p. Korianty jest — gościem Czechosłowacji, a więc jego organ „Polonia” musi schlebiać jego gospodarzom! Oto do czego doprowadza „Polonia” prywatnie, warcholstwo jej szefa!

Wystarczy n. p. przeczytać ostatni t. zw. „Pod rył” „Niejakiego X” p. „Bestjaństwo jako takie”. Jest to nie-

Zmiana Rządu w pierwszej połowie przyszłego tygodnia?

WARSZAWA. (tel. wł.) Przed zebraniem się izb ustawodawczych na pierwsze posiedzenie przewidywana jest zmiana Rządu. W warszawskich kołach politycznych przypuszczają, że zmiana ta nastąpi już w nadchodzącą sobotę, jednakże wobec opóźnienia przyjazdu z Genewy ministrów Becka i Zawadzkiego nie należy spodziewać się zmiany Rządu przed połową przyszłego tygodnia.

W warszawskich kołach politycznych wymieniają jako kandydata na stanowisko premiera przyszłego Rządu ministra spraw wewnętrznych p. Marjana Zyndram Kościłkowskiego.

Żona 6-cioma strzałami kładzie trupem własnego męża na rynku katowickim

W dniu wczorajszym około godz. 19 doszło na Rynku katowickim u wylotu ulicy Zamkowej do wstrząsającej tragedii, która wywołała wśród licznych przechodniów przynębiające wrażenie i panikę. Mianowicie Janina Rutkowska, lat 44, zam. w Warszawie, bawiąc wczoraj w Katowicach, spostrzegła swego męża, z którym od dłuższego czasu nie żyła pod jednym dachem: podszedłszy do niego, strzeliła w jego stronę sześć razy z browninga. Zdolał on zbiec do narożnikowego składu przy

rzadów samochodowych, gdzie padł na ziemię. Okazało się, że jedna z kul ugodziła Rutkowskiego w serce, powodując natychmiastową śmierć.

Tragedia ta odbyła się w czasie największego nasilenia ruchu ulicznego, to też momentalnie na miejscu popełnionej zbrodni, zgromadziły się tłumy publiczności, komentujące gorączkowo wstrząsający wypadek.

Według pierwotnych dochodzeń, tragedia rozegrała się na tle nieporozumień rodzinnych,

które doprowadziły nawet do rozejścia się małżeństwa, przyczem Rutkowska zamieszkała w Warszawie, mąż zaś przebywał w Katowicach.

Bezpośrednio po dokonanej zbrodni, przybyli na miejsce przedstawiciele władz w osobach prokuratora dr. Początka, nadkomisarza policji śledczej p. Brodniewicza.

Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego.

Morderczynię zaarrestowano; zachowuje się ona spokojnie i nie wykazuje żalu

po popełnionym czynie. Charakterystycznym jest, że Janina Rutkowska ubrana była w żałobę.

Dodatkowo dowiadujemy się następujących szczegółów: Rutkowska była od trzech miesięcy separowana od męża. Ma dwóch synów 23- i 16-letniego, zamieszkałych w Warszawie.

Mąż nie opiekował się nią zupełnie, pozostawił ją bez środków do życia, chociaż był zamożny.

Do Katowic przyjechała — jak zeznała po dokonaniu morderstwa — do swego adwokata i

z zamiarem zastrzelenia męża,

gdyż w tych warunkach życie jej zupełnie obrzydło, poprostu nie chciała żyć z łaski krewnych i znajomych.

Mąż jej od dwu lat był z posady, którą zajmował w Sosnowcu jako pisarz hipoteczny przy tamtejszym Sądzie zwolniony, osiedlił się w Katowicach i mieszkał tutaj przy ul. Moniuszki. —

Na Zamku

WARSZAWA. P. Prezydent R. P. przyjął wczoraj kolejno kierownika M. S. Wojsk. gen. Kasprzyckiego, ministra przemysłu i handlu Floyar-Rajchmanna, podsekretarza stanu w Min. Spr. Wewn. Kaweckiego i biskupa polowego Wojsk Polskich ks. Gawlinę.

Wycieczka kolejowców niemieckich

WARSZAWA (tel. wł.). 30 bm. przybędzie do Polski wycieczka kolejowców niemieckich. Na czele wycieczki stoi dyrektor niemieckich kolei państwowych p. Dormüller. Wycieczka, która przybędzie własnym pociągami, zabawi tutaj przez 5 dni i zwiedzi Warszawę, Lwów, Kraków, Gdynię i Wilno.



W 21-szą rocznicę „Cudu nad Marną” 80.000 członków francuskiej organizacji b. kombatan-tów „Ognisty Krzyż” odbyło manifestacyjny zlot, na którym przemawiał przywódca tej organizacji p. de la Rocque.

Pierwsze posiedzenie izb parlamentarnych 8-go października

WARSZAWA. (tel. wł.) Dnia 8 października nastąpi pierwsze posiedzenie nowoobраниch izb parlamentarnych. Pierwsze posiedzenie Sejmu otworzy osobiście Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który od-czyta swoje orędzie.

słychane, bez ogródek opowiedzenie się Koriantowego pisma za sprawą wroga, Musi kampania ta wywołać echa! Musi być wreszcie i raz na zawsze napiętnowana przez całe uczciwe społeczeństwo! Każdy prawy Polak, bez różnic zapatrywań politycznych, musi się od-ciąć jaknajbardziej stanowczo od pisma, które zupełnie jawnie, które uporczywie i bezwstydnie przychodzi w sukurs, sekunduje wrogowi, dostarcza „atutów”. Stwierdzamy: „Polonia” całkiem bez obłonek maszeruje razem z wrogiem przeciwko własnemu Państwu. a. b.

Plotki o dymisji Mussoliniego i jego sporze z marsz. Balbo

PARYŻ. Dziennik „Oeuvre“ donosi w depeszy swej genewskiej specjalnej korespondentki, p. Tabouis, o pewnych pogłoskach, które kursują w kuluarach Ligi Narodów.

Według tych pogłosek, w ostatnich dniach odbyły się między bardzo wysokimi kołami włoskimi i angielskimi rozmowy, w ciągu których informowano koła angielskie o tem, jak na wypadek zmiany rządu w Rzymie mógłby wyglądać nowy rząd, w którym na miejsce Mussoliniego objęłaby kierownictwo jakaś wysoko postawiona osobistość z domu królewskiego.

Jakkolwiek pogłoskom tym nie przypisuje się specjalnego znaczenia, nie uważa się za wyłączone, że może nadejść moment, w

którym tylko zmiana rządu mogłaby uratować sytuację Włoch wobec Ligi Narodów i wielkich mocarstw.

Bardziej (?) prawdopodobne od tej sensacyjnej, ale niepoważnie brzmiącej pogłoski wyglądają doniesienia o konflikcie pomiędzy marszałkiem Balbo a Mussolinim na taj-

nym posiedzeniu rad wiosennej. Balbo miał twierdzić, że wszystkie plany włoskie można wrzucić do kosza z chwilą, kiedy Anglja zechce zmobilizować swą flotę na morzu Śródziemnym.

Ten konflikt stanowić ma powód ociągania się Mussoliniego z decyzją.

Libja — obozem wojskowym

LONDYN. „Daily Telegraph“ twierdzi, iż Libja została zamieniona w jeden wielki obóz wojskowy. W Benghazi znajdują się poważne siły lotnicze. Tobruk stał się bazą morską, w której obecnie znajdują się krążowniki, 3 torpedowce, 2 łodzie podwodne i 3 hydroplany.

Francuskie złoto płynie do Ameryki

PARYŻ. Na pokładzie okrętu „Europa“ wysłano z Cherbourg 267 skrzyń złota, wartości 225 milionów franków. Złoto zostało wysłane przez filje banków nowojorskich w Paryżu.

Miedzy mocarstwami toczą się bezpośrednie rokowania pojednawcze

GENEWA. Publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów trwało wczoraj za ledwie pół godziny i było doskonale wyreżyserowaną sceną. Delegat włoski wogóle nie był obecny przy stole Rady. Przewodniczący zaprosił do stołu delegata Abisynji, a następnie Madariaga odczytał sprawozdanie Komitetu Pięciu, poczem przewodniczący podziękował Komitetowi Pięciu za jego prace i za-

proponował, by komitet ten, mimo niepowodzenia swej akcji koncyliacyjnej, nie rozwiązywał się narazie, lecz istniał nadal celem przeprowadzenia dalszej akcji, o ile okaże się ona możliwa. Przewodniczący proponuje również, aby Rada wyłoniła komitet z udziałem wszystkich członków, lecz bez udziału stron zainteresowanych bezpośrednio w sporze i by komitet ten przygotował ra-

port i zalecenia z art. 15 punkt. 4. Przewodniczący przypomniał, że zgodnie z paktem Ligi, akcja pojednawcza z art. 15 pkt. 3 jest możliwa do chwili, dopóki Rada nie uchwali raportu i zaleceń z art. 15 pkt. 5. Wreszcie przewodniczący zaproponował, by Rada sesji swej nie zamykała, lecz zawiesiła ją, by móc zabrać się w razie potrzeby natychmiast.

Wywody przewodniczącego Rady poparł delegat brytyjski, minister Eden, podkreślając, że akcja prowadzona być winna bez zbędnej zwłoki. Minister Eden podkreślił, że w międzyczasie rządy mocarstw będą mogły również rozważyć, czy mogą być podjęte jeszcze inne kroki dla pokojowego rozwiązania. Ten ustęp deklaracji ministra Edena był najbardziej znamiennym faktem wczorajszego posiedzenia Rady, ujawnił on bowiem, że bezpośrednie próby pojednania pomiędzy mocarstwami są zamierzone i znajdują się już nawet w toku.

Rada jednomyślnie przyjęła propozycję przewodniczącego i posiedzenie zostało zamknięte.

Ribbentropp przybywa dziś do Polski



WARSZAWA. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Polski p. Ribbentropp, prawa ręka kanclerza Hitlera. P. Ribbentropp swego czasu — jak wiadomo — doprowadził do skutku układ morski między Anglią a Rzeszą Niemiecką. P. Ribbentropp udaje się na zaproszenie p. Alfreda Potockiego na polowanie do Łańcuta w towarzystwie ambasadora polskiego w Berlinie p. Lipskiego. P. Ribbentropp udaje się bezpośrednio do Łańcuta i przypuszczalnie przez Warszawę przejeżdżał nie będzie.

Nowy niemiecki attache wojskowy złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA. Nowomianowany attache wojskowy Rzeszy płk. v. Studnitz złożył wczoraj o godz. 13 wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przy akcie tym obecny był attache wojskowy Rzeszy w Warszawie gen. Schindler z adjutantem, oficerowie sztabu głównego oraz komendy garnizonu m. Warszawy z ppłk. Peresiewicz-Sołtanem na czele. Uroczystości asystowała kompania chorągwiowa 21 pp. z orkiestrą. W chwili składania wienca orkiestra odegrała hymn państwowy niemiecki i polski. Do tychczasowy attache wojskowy Rzeszy Niemiec gen. Schindler przylety był wczoraj przez Generalnego Insp. Sił Zbrojnych gen. dyw. Rydza Smiętego.

Redukcja osobowa w Banku Rolnym

WARSZAWA (tel. wł.). W Państwowym Banku Rolnym zarówno w centrali jak i różnych oddziałach prowincjonalnych spodziewane są liczne redukcje personalne. W samej Warszawie Państwowy Bank Rolny zredukować ma 200 urzędników i urzędniczek. Redukcje te podyktowane są względami oszczędnościowymi, a mianowicie zmniejszona zostanie liczba agend Banku Rolnego spowodu kryzysu w rolnictwie.

Projekt Izby Pracy

WARSZAWA (tel. wł.). Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało projekt o Izbach Pracy. Projekt ten, który przewiduje obowiązek nalezienia wszystkich pracowników do Izby Pracy i przewiduje przymus składek od pracowników na rzecz Izby Pracy — rozpatrzony będzie przez nowy Sejm.

Wojna na falach eteru

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Kowna: Emisji radiostacji kowieńskiej przeszkadzały wczoraj emisje radiostacji niemieckich, tak, że odbiór radiostacji kowieńskiej był zupełnie niemożliwy.

Harcerstwo polskie przeciw szykanowaniu przez Czechów skautingu polskiego za Olzą

List Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego Dr. M. Grażyńskiego do Międzynarodowego Biura Skautowego

KATOWICE. Dowiadujemy się, że Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego Dr. Michał Grażyński wystosował do Międzynarodowego Biura Skautowego w Londynie list w sprawie szykanowania przez władze czeskie polskich organizacji harcerskich w Czechosłowacji. W liście tym prosi o zainteresowanie się tą kwestią przez Biuro Międzynarodowe, wskazując na to, że atmosfera, wytworzona przez politykę władz czeskich, uniemożliwia zupełnie realizację tych ideałów międzynarodowego zbliżenia i braterstwa młodzieżowego, które leżą u podstaw ideologii skautingu, powołanego do życia przez Gen. Baden-Powella.

Jeszcze 1000 policjantów!

MOR. OSTRAWA. „Lidove Noviny“ donoszą z Pragi, że w związku z niepokojącymi nastrojami oraz „dla wzmocnienia autorytetu państwa“ po zwiększeniu liczby żandarmów o 500 osób, zwiększone będą również kadry policji państwowej, do których wejdzie 1.000 nowych policjantów.

Zaostrzona opozycja Słowaków.

MOR. OSTRAWA. „Neues Tageblatt“ stwierdza, że opozycja słowackiego stronnictwa w nadchodzącej sekcji parlamentarnej będzie znacznie zaostrzona przez wycofanie się posła Onděrki ze stanowiska wiceprzewodniczącego Iz-

by i senatora Budaya ze stanowiska wiceprzewodniczącego Senatu. Ta droga stronnictwo słowackie chce sobie zapewnić całkowicie wolną rękę.

Czesi odroczyli wybory komunalne w Cieszyńskim.

MOR. OSTRAWA. „Morawsko-Slezki Deník“ donosi o odłożeniu wyborów komunalnych w Cieszyńskim do wiosny z powodu „panujących tam niepokoїв“. Wybory odbędą się z wiosną 1936 r. tylko w tym wypadku jeżeli na ziemi tej zapanuje spokój.

Gubernator Stanu nowojorskiego przemawia na pokładzie M | S. „Piłsudski“

NOWY JORK. Przez całą środę tysiące publiczności przeważnie Polaków zwiadało M | S. „Piłsudski. Wczoraj na pokładzie statku odbył się bankiet, z udziałem władz stanowych i miejskich. W czasie bankietu wygłosił dłuższe przemówienie gubernator stanu nowojorskiego, p. Sehman, który m. in. powiedział: Mężczyźni i kobiety polskiego pochodzenia zawsze należeli do najbardziej lojalnych i oddanych obywateli naszych, przyczyniając się w znacznej mierze do rozbudowy naszego stanu oraz państwa. Wzły

łączące nas, to nie tylko węzły handlowe, łączące nas również wspólnota ideałów i aspiracji. Oba nasze narody zdobyły niepodległość polityczną dlatego, że kochały ideały prawdziwej demokracji, oraz że były gotowe wiele poświęcić dla ich osiągnięcia. Dziś oba narody są republikami, opartymi na liberalnych i demokratycznych podstawach. Polska i Ameryka starają się przy pomocy praw pomagać narodom całego świata, celem zapewnienia im bezpieczeństwa, ustalenia pokoju i przywrócenia dobrobytu.

Zbrojenie angielskie

LONDYN. Z Nairobi donoszą: W dniu wczorajszym wylądowało tam 5 samolotów bombowych i 4 samoloty transportowe, przebywające z Egiptu. Zadaniem tych samolotów będzie patrolowanie granicy północnej. Na wypadek wybuchu wojny między Etiopią a Włochami rząd prowincji Kenia będzie się starał zapobiec zaciśnięciu pomiędzy uchodźcami a plemionami koczowniczymi.

136 rozwodów w ciągu jednego dnia

CZERNIOWCE. Pewnego rodzaju rekord osiągnął trybunał w Chocimiu, który udzielił rozwodów 136 parom małżeńskim w ciągu jednego dnia. W dniu tym zebrał się przed lokalem sądu tłum, złożony z 600 osób zainteresowanych jako strony lub powołani na sprawy rozwodowe świadkowie.

Ksenofobia w Abisynji

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Addis Abeby: w prowincji Harrar miało miejsce kilka wypadków ksenofobii, co świadczy, że wlaście lokalne są bezsilne i nie są w stanie zapewnić cudzoziemcom zupełnego bezpieczeństwa mimo dobrej woli Negusa, który zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności za tego rodzaju wypadki, gdyby przybrały one poważny charakter.

Goembes w Berlinie

BUDAPESZT. Goembes odleciał samolotem do Berlina. Według Havasa Goembes miał oświadczyć, iż prawdopodobnie powrót jego do Budapesztu nastąpi w końcu tygodnia.

Spotkanie Mussolini — Laval nie nastąpi

GENEWA. Ze źródeł miarodajnych zaprzeczają wiadomości o mającym nastąpić wkrótce spotkaniu Laval z Mussolinim.

Propozycje P. Wojewody podstawą dalszych pertraktacji

KATOWICE. W związku z toczącym się sporem w przemyśle śląskim dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym odbył P. Wojewoda Dr. Grażyński konferencję z przedstawicielami przemysłu śląskiego i ze związkami robotniczymi. Po wyczerpującej bardzo dyskusji związki zgodziły się przyjąć za podstawę dalszych pertraktacji propozycje P. Wojewody.

Min. Koc i gen. Orlicz-Dreszer u Roosevelta

WASZYNGTON. Charge d'affaires R. P. Sokolowski, przedstawił prezydentowi Rooseveltowi w Białym Domu min. Koca i gen. Orlicz-Dreszera. Min. Koc wręczył prezydentowi zbiór miniaturowych pendzli malarza Szyka, przedstawiających sceny z życia Waszyngtona. Następnie gen. Orlicz udał się na cmentarz narodowy w Arlingtonie, gdzie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przy ceremonii tej obecny był gen. Meyers oraz oddział artylerji, który oddał 15 salw.

Sprawy Kłajpedy

PARYŻ. Korespondent „Paris Soir“ donosi z Genewy, że w dniu 25 bm. premier Laval, baron Aloisi i min. Eden odbyli ważną konferencję w sprawach Kłajpedy. Przedstawiciele trzech mocarstw uzyskać mieli od rządu litewskiego zapewnienie, że wybory w Kłajpedzie odbędą się w zupełnym spokoju i porządku i że zachowane będą w całości prawa i nakazy statutu kłajpedzkiego. W tym duchu ma być w najbliższym czasie dokonana demarche w Berlinie.

Zniesienie systemu kartkowego w Sowietach

MOSKWA. Zarządzenie rady komisarzy ludowych, podpisane przez Mołotowa i Stalina, redukuje ceny detaliczne na chleb i mąkę, znosi system kartkowy i wprowadza ceny detaliczne na mięso, ryby, cukier, tłuszcz i ziemniaki.

Zalane miasto

TOKIO. Powódź spowodowana przez ulewne deszcze przerwała komunikację na linii Tokio — Neigata. Miasto Takasoki, liczące 60.000 mieszkańców jest całkowicie zalane.

Dr. Tadeusz Wałek-Czernecki
Prof. Uniw. im. Piłsudskiego w Warszawie

Gdzie sprawiedliwość?

Obaj protagoniści w konflikcie abisyńskim, W. Brytania i Włochy, na uzasadnienie swego stanowiska ustawicznie powołują się na najwyższą wartość moralną, jaką powinna regulować stosunki pomiędzy ludźmi, zarówno pomiędzy jednostkami, jak grupami — na sprawiedliwość. Tylko że w pojmowaniu tej sprawiedliwości cała przepaść dzieli obie strony.

Pojęcie sprawiedliwości wymaga, ażeby każdy otrzymał to, co mu się należy. Na takie określenie zgodziłby się i Mussolini i sir Samuel Hoare. Różnice pomiędzy nimi zaczynają się dopiero od kwestji prawa, jakie ma obowiązywać w stosunkach pomiędzy narodami i państwami, precyzując to, co każdemu z nich się należy.

Mussolini stoi na gruncie zasadniczej nierówności państw i narodów. Jak pognebił demokrację na wewnątrz Włoch, tak odrzuca ją bezwzględnie także w stosunkach międzynarodowych. Narody wyżej stojące pod względem kultury — no i silniejsze — mają według niego prawo do rozwijania się kosztem narodów zacofanych i słabszych.

Pogląd powyższy nawiązuje świadomie do tradycji starożytnego Rzymu. Z tego punktu widzenia można jednak i trzeba zarzucić Mussolinimu jaskrawą niekonsekwencję polegającą na pozostawieniu Włoch w Lidze Narodów, zbudowanej na zasadach diametralnie przeciwnych.

Twór prezydenta Wilsona opiera się bowiem na zasadzie bezwzględnej równości praw i obowiązków wszystkich państw należących do Ligi. Nietylko wyklucza jakiekolwiek upośledzenie, tem bardziej zaś wyrzysk narodów słabszych i mniej zaawansowanych w rozwoju kulturalnym przez narody silniejsze, lecz przeciwnie stawia Lidze jako jedno z najistotniejszych zadań niedopuszczenie do takiej ewentualności.

Okoliczność, że instytucja genewska dotąd bardzo źle wywiązywała się z tego fundamentalnego zadania, nie stanowi żadnego argumentu na korzyść tezy włoskiej tak samo, jak fakt, iż w żadnym kraju policja i sądy nie mogły zapobiec całkowicie kradzieżom a nawet morderstwom, nie może być cytowany jako argument za uznaniem tych zbrodni za dozwolone.

Od zarzutu nielogiczności i niekonsekwencji nie można jednak uwolnić ani twórców Covenantu ani tem mniej W. Brytanji. Jeżeli zasada prawa do życia i do niezakłóconego przez obcą przemoc rozwoju miała

obowiązywać wszystkie narody, wielkie i małe, silne i słabe, w takim razie nie było najmniejszej podstawy do tego, ażeby zasada ta obowiązywała dopiero oł chwili utworzenia Ligi Narodów.

Jeżeli gwałt silniejszego narodu nad słabszym jest rzeczą niemoralną, to Covenant nie miał żadnego prawa petryfikować takiego stanu rzeczy, co najwyżej mógł udzielić amnestji winowajcy, pod warunkiem jednak naprawienia przez niego wyrządzonej krzywdy. Najmniejszym dopuszczalnym z punktu widzenia moralnego zadośćuczynieniem mogło być tylko zupełne wyzwolenie narodów znajdujących się pod rządami państw, które weszły w skład Ligi Narodów.

Pakt Ligi Narodów jednak nietylko nie stanął na gruncie Wilsonowej zasady samostanowienia narodów, lecz przeciwnie proklamował obronę istniejącego stanu rzeczy, choć ten pozostawał w jaskrawej sprzeczności z moralnymi fundamentami Paktu.

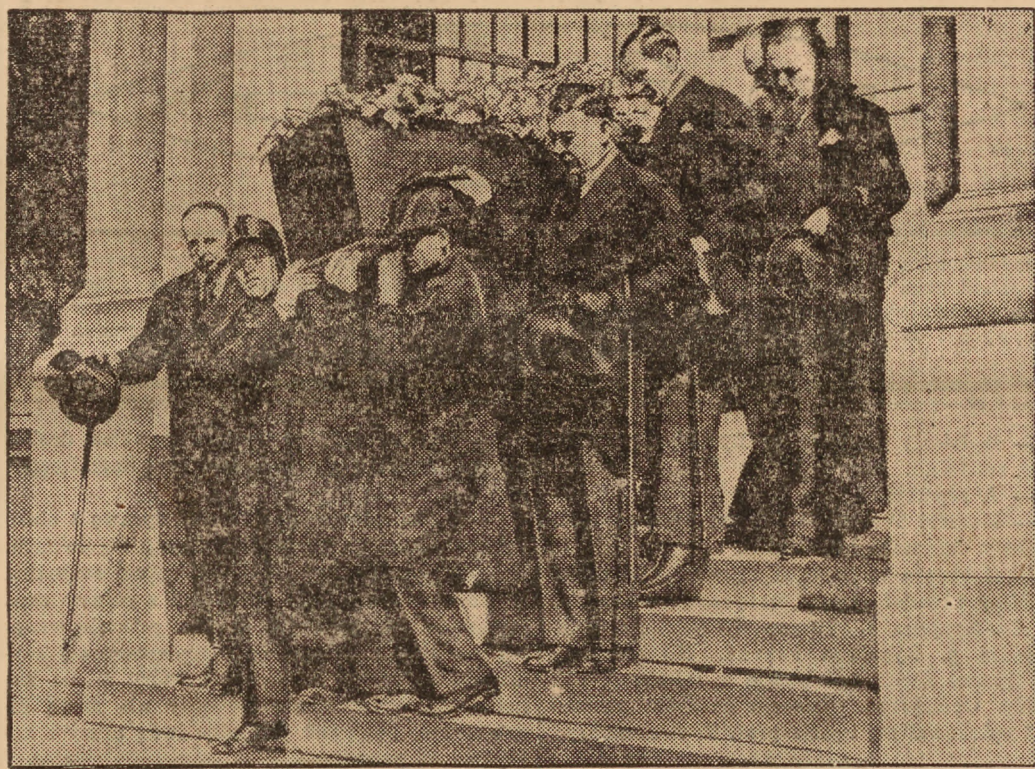
Ta nielogiczność swego czasu przyczyniła się w walnej mierze do zdyskredytowania dzieła Wilsona w oczach jego własnego narodu, obecnie zaś zadaje kłam wszystkim zapewnieniom W. Brytanji, iż walka w obronie Covenantu jest równoznaczna z walką o sprawiedliwość. Wierzyć w to może

społeczeństwo angielskie, posiadające szczególniejszą umiejętność harmonizowania zasad moralnych z interesami mocarstwem W. Brytanji.

Poza granicami Zjednoczonego Królestwa nawet najzacieklejsi wrogowie dyktatora włoskiego woła nie wtórować kazaniom Sir Samuela Hoare, a krucjatę przeciw faszyzmowi gloszą w imię demokracji i socjalizmu a także — w imię pokoju.

Jeżeli zatem bezstronny sędzia nie może w żadnym wypadku widzieć w imperjalistach brytyjskich rycerzy sprawiedliwości, to niemniej sam fakt przeciwstawiania się przez nich ekspansji imperjalistycznej innego państwa ma wielką doniosłość moralną i polityczną. Można tu zastosować powiedzenie: obłuda jest holdem, który występki składa cnotcie. Stanowisko zajęte przez największe imperjum świata zawiera implicite potępienie wszelkiego imperjalizmu.

Bieg dalszy dziejów będzie zależał od tego, w jakiej mierze owo potępienie z całą słuszością zaznaczył, iż walczy w obronie zasad i metod, którym Europa zawdzięcza swe dominujące stanowisko w świecie. Jego przegrana przypieczętowałaby upadek hegemonji rasy białej a zarazem bankructwo moralności, praktykowanej przy ustanowieniu tej hegemonji.



W Belgradzie zmarł onegdaj b. minister spraw zagr. i premier rządu Jugosławiji. Na zdjęciu ministrowie jugosłowiańscy niosą trumnę ze zwłokami zmarłego premiera.

Harcerze protestują przeciwko barbarzyńskiemu prześladowaniu ludności polskiej przez Czechów

Chorzów, 27. 9.
18 bm. odbyło się w Chorzowie zebranie Rady drużynowych Chorzowskiego Hufca Harcerzy celem protestowania przeciwko prześladowaniu ludności polskiej przez Czechów na Śląsku Cieszyńskim:

Uchwalono następujący protest:
„W ostatnim czasie na Czeskim Śląsku Cieszyńskim w niesłychanie barbarzyński sposób Czesi, nasi „pobratymcy“ obchodzą się z naszymi rodakami, zabraniają mówić po polsku, zamykają szkoły polskie, więżą działaczy spo-

lecznych, robotników polskich wyrzucają z fabryk. Zamknęli do więzienia harcerza polskiego Delagą za to, że brał udział w manifestacji w Cieszynie.

Fakty te boją nas i nie mogą przejść bez echa. Wzywamy wszystkich harcerzy i organizacje, ażeby poszły za przykładem Rady drużynowych w Chorzowie i zaprotestowały przeciwko takim metodom postępowania.

Wkrótce odbędzie się wielki wiec protestacyjny, na który każdy obywatel, czujący i mówiący po polsku, winien się stawić.

Dobrze zabezpieczony majątek Negusa

Jak wiadomo, Negus abisyński wszystkie klejnoty koronne ukrył już w jakimś schowku w okolicy Addis Abeby. Ponadto w jednym z angielskich towarzystw asekuracyjnych ubezpieczył od ryzyka wojny swój własny majątek i dochody, jak również dochody rządu etiopskiego. Dochody osob. cesarza Haile Selassie mają wynosić 30 milionów franków rocznie, podczas gdy dochody rządowe około 50 milionów. Poza tem skapitalizowany majątek Negusa, umieszczony w bankach zagranicznych, głównie we Francji, dochodzi podobno do 150 milionów franków.

Należy zaznaczyć, że Negus jest groźnym

„businessmanem“ i umie, jak mało kto, korzystać z rywalizacji międzynarodowych, jak to wykazała historia z koncesją Ricketta. Jego najczęściej stosowaną metodą polega na tem, że jedną i tą samą koncesję udziela kilku różnym osobom czy spółkom finansowym. Jeżeli te ostatnie nie potrafią dojść do zgody, anuluje koncesję w imię wyższych interesów i przyznaje ją trzeciemu aferzyście, wymagając od niego zapłaty nowego dodatku.

Cytuje się wypadki koncesyj rozrywanych przez czterech i pięciu nabywców, którzy wszyscy byli właścicielami i wszyscy wpłacili Negusowi poważne zadatki.

Pracujące ręce mogą być także ładne

Trzeba tylko pamiętać, by co najmniej dwa razy dziennie wetrzeć w skórę cokolwiek

Ceny: od 0,40 do 2,60.

KREMU NIVEA

Pod światło

W służbie interesów wroga

We wczorajszym numerze „Polonii“ ukazały się znowu bezwstydną, dywersyjną elokubrację, idącą w sukurs szowinistom czeskim, którzy sprzysięgli się na zagładę ludu polskiego za Olzą.

Nie będziemy wdawać się w polemikę z „Polonią“, bo szanujemy swoją godność narodową. Chcemy tylko zanotować refleksję, jakie narzucają przy obserwowaniu tych dywersyjnych wypadów Korfantowego organu. Był bowiem czas, gdy p. Korfanti stał na żołdzie niemieckiej „Fiducji“, a „Polonia“ zwalczała wówczas zawzięcie wszelkie objawy czujności polskiej opinii publicznej w stosunku do Niemców. Wszelkie manifestacje i demonstracje polskie, skierowane przeciw ówczesnym praktykom niemieckim, a podjętym nakazem chwili, koniecznością sytuacji, spotykały się na łamach „Polonii“ z awerszami z kpinami i celowym obniżaniem ich znaczenia. Obecnie tę samą metodę stosuje fiducyjny organ w obrzydliwy sposób w odniesieniu do zagadnienia polsko-czeskiego.

Gdy cała prasa polska, notując stale wszystkie niedomaganie i niewłaściwości postępowania pewnych kół niemieckich, domagając się naprawy powstałych stąd sytuacji — zwraca równocześnie uwagę na praktyki szowinistów czeskich, to „Polonia“, w sposób niewiarygodny, derżący widzi tylko odciinek zagadnienia polsko-niemieckiego, a barbarzyńskie metody wynaradawiania naszej ludności polskiej w Czechosłowacji zupełnie dla niej nie istnieją.

Nietylko, że „Polonia“ ślepa jest na to, co się dzieje po tamtej stronie Olzy, ale w dodatku stara się tuszować wszystkie objawy zdrowego, naturalnego i zrozumiałego oburzenia w społeczeństwie polskim. Dzisiejsza pozycja „Polonii“ żywo nam przypomina poprzedni stosunek jej do Niemiec za czasów fiducyjnych.

Nie pomyliły się napewno, gdy stwierdzimy, że jak niedawno jeszcze wypadek wystąpienia się interesom niemieckim ze strony „Polonii“ w chwili, gdy wskazana była najwyższa czujność w stosunku do Niemców, wypływał z całkowitego zaprzeczenia się p. Korfantego „Fiducji“, tak obecne, obrzydliwe czechofilstwo tego organu, posuwające się aż do zupełnego braku poczucia godności narodowej, należałoby wyprowadzić z faktu, że p. Korfanti, uciekając przed prokuratorem i odpowiedzialnością sądowo-karną, schronił się do Czechosłowacji, gdzie widać korzysta z bardzo serdecznego i gościnnego przyjęcia. Wdzięczność za gościnność u wrogów Polski jaskrawo uwydatnia się na łamach Korfantowego organu.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią usługę, odprowadzając na wieczny spoczynek mojego kochanego męża, naszego troskliwego ojca

Śp. Franciszka Balasa

a w szczególności Przewielebnemu Księdzu Pniokowi, urzędnikom Magistratu, Zawodowej Straży Pożarnej i Ochotni, Szkole Rolniczej z Międzywiesia i wszystkim krewnym i znajomym, składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Żona i dzieci.

Katowice, dnia 27 września 1935 r.
(2211)

Budowa Kopca na Sowińcu

KRAKÓW. Prace nad budową kopca na Sowińcu prowadzone są w żywym tempie. W bież. miesiącu spowodu znacznych opadów atmosferycznych pracowano tylko 8 dni. Poza sypaniem górnych warstw ziemi w obrębie 12 metra wysokości, umacnianie są obecnie skarpy i wyrównywanie otoczenia kopca. W toku są prace przedwstępne dla urządzenia autostrady, wiodącej z miasta na Sowińiec. We wrześniu ogromnie wzrosła frekwencja odwiedzającej kopiec ze wszystkich stron Polski młodzieży. Dotychczas do ksiąg pamiątkowych na Sowińcu zapisało się przeszło 1/2 miliona osób, w tem kilka tysięcy obywateli zagranicznych, zarówno Polaków, jak i innych narodowości.



w kinie „CAPITOL“ w Katowicach

„Rarytas“ redivivus

Katowice będą miały wspaniałą rewję.
Humor, taniec i piosenka.

Istnieją podobno na świecie dwa dowcipy, z tych jeden szkocki, a drugi żydowski, przyczem nie ulega wątpliwości, że nowy dowcip szkocki jest starym kawałem żydowskim, a nowych dowcipów żydowskich wcale nie ma.

Tego rodzaju dowcip, wyraźnie w jego pojęciu „nowy“, lansuje obecnie w Katowicach nowy kierownik Teatru „Rarytas“.

Przyjeżdżamy ten dowcip z zastrzeżeniem, ale zastanowiła nas inna nowość, mianowicie: Teatr „Rarytas“. A więc jednak istnieje i chce nas o tem wyraźnie przekonać. Skorzystaliśmy więc z milej sposobności zetknięcia z nowym kierownikiem, który narazie chce pozostać anonimowym. Udało nam się jednak wydobyć kilka szczegółów, które z radością dzielimy się z naszymi czytelnikami.

Widzi Pan — zagadnąłem nowego kierownika — miałem pewnego przyjaciela, który regularnie co roku otwierał nowy teatr i już po pierwszym miesiącu zamykał go, oświadczał, że wspólnik jego jest pospolicim bandytą, że zabierał co wieczór 10 zł z kasy, a takiego obciążenia żaden teatr wytrzymać nie może. Przyjaciel mój przypomina mi się zawsze, ilekroć mam przeprowadzać wywiad z „nową dyrekcją“. Pragnąłbym zatem, żeby Pan nareszcie przekonał mnie, że mój przyjaciel jest pospolicim niedołęgą, a pański teatr dożyje jubileuszu! I w związku z tem zasadnicze pytanie: nowy teatr? jaki?

— Teatr „Rarytas“!

— Nazwę tę znam, a więc nie nowego, raczej odnowienie, zapewne, jak przedtem, rewja.

— Tak jest! I to znakomita!

— Przekonania dyrekcji niezawsze pokrywają się z opinią.

— Przekonamy opinię! Rzecz prosta, zdajemy sobie sprawę, że nie zrobimy tego odrazu. Pamięta pan zapewne, że w ubiegłym sezonie „Rarytas“ był, istniał i robił co mógł. Teraz my możemy, będziemy robić, zaistniejemy silnie i zwyciężymy.

— Daj Boże! Każde zwycięstwo zależy w dużej mierze od dowódcy i armji. W dowódcę potroszę wierzyć. A jakże armja?

— Wobec konfliktów włosko-abisyńskich, odrzucimy to przykre słowo a powiedzmy po prostu: aktorzy. Są, proszę pana!

— Ale ci chyba nie chcą pozostać anonimowymi?

— Nie, proszę Pana, to był przywilej Reduty. My płacimy za nazwisko, a więc przedewszystkiem Juno Gordez, jak pan z nazwiska widzi Hiszpan, słowik hiszpański; Lilli Rostańska, smutno się nazywa: „roz-stańska“, ale sądzę, że się z nią nie przedko rozstaniemy; Marja Stróżyńska, talent, wdzięk i uroda; Zofia Wilczyńska, temperament wilka, humor „Szakalla“, taniec „węża“, Rena Rellgoff, piękna córka Abisynji. Należy jeszcze wspomnieć, że pozyskaliśmy znakomity duet Tanagra.

— A mężczyźni?

Brylant w „rarytnej“ oprawie Wacław Janowski, Jerzy Granowski, Zbigniew Opolski (reżyser), Leon Rytowski i inni.

— A więc stały zespół?

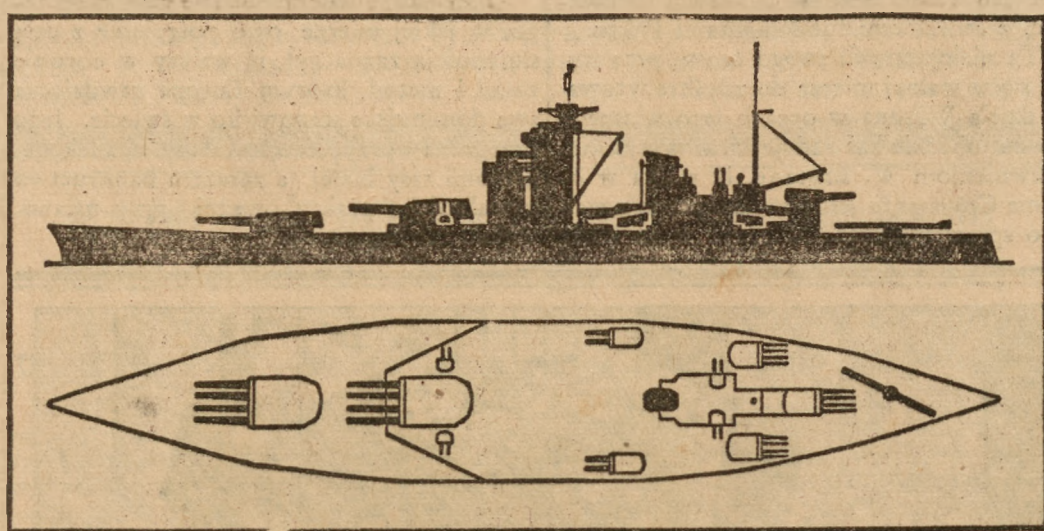
Młodzieży polskiej z Mazur nie wolno uczęszczać do Gimnazjum Polskiego w Bytomiu!

Z gorącego pragnienia posiadania własnej uczelni i z serdecznej troski o przyszłość społeczności polskiej w Niemczech, po wielu zabiegach i trudach powstał pierwszy w Niemczech zakład o typie szkoły średniej — Polskie Gimnazjum w Bytomiu.

Tymczasem ze strony niemieckiej stosuje się ostatnio metody, mogące w rezultacie doprowadzić do tego, że korzystanie z możliwości kształcenia się w Gimnazjum Polskiem w Bytomiu zostanie w niezadługim czasie odebrane części młodzieży polskiej z Niemiec, w konkretnym zaś wypadku — młodzieży polskiej z Mazur. Mianowicie do Gimnazjum Polskiego w Bytomiu zgłosił się chłopak z Mazur. Został on do zakładu przyjęty, robił wielkie postępy w nauce i władał już biegle językiem polskim. Ale niedługo potem płaczliwe listy rodziców przyzywają go spowrotem do domu, dając, że jakoby rodzice sprzedali go Polakom i że otrzymają za to wiele pieniędzy. Odebrano im dzierżawione pole, ojciec został

pozbawiony pracy, a matka zachorowała. Mało tego! Synem ich — wspomnianym wyżej uczniem Gimnazjum Polskiego w Bytomiu — zaopiekował się urząd dla spraw młodocianych, występując z żądaniem, by chłopak natychmiast opuścił Gimnazjum i wrócił do rodziców!

Sprawa jest jasna i przejrzysta są zamiary hakatystów mazurskich, gdyż trzeba podkreślić, że chłopak jest tym, który z całych Mazur jako jedyny uczęszczał do Gimnazjum Polskiego w Bytomiu. Niemcom chodzi z różnych względów o to, by z terenu Mazur nie było nikogo w polskiej uczelni w Bytomiu. Powyższe posunięcie wskazuje na to, że ofensywa niemieczyny na terenie Mazur jest zjawiskiem stałym, o czem pouczało nas zresztą niedawne zlikwidowanie na ich terenie czytelnictwa „Krzyżaków“ Sienkiewicza, drukowanych specjalnie dla ludności mazurskiej czcionką gotycką!



W październiku flota francuska zasilona zostanie przez nowy pancernik, który otrzyma nazwę „Dunkierka“. Będzie to jeden z najlepiej wyposażonych w broń samoczynną pancernik. Dość wspomnieć, że uzbrojenie jego stanowić będą 24 dział 33 i 13 cm., 40 karabinów maszynowych i działa przeciwlotnicze. Tak więc Francja w swoich zbrojeniach morskich nie ustępuje ani na krok innemu państwu morskiemu.

— Będziemy go w miarę upodobań publiczności zmieniali.

— A repertuar?

— Humor! Piosenka! To wszystko co teatr rewjowy dać może i powinien.

Dbać będą o to najlepsi autorzy. Nie zaniebaliśmy również strony muzycznej, pozyskawszy doskonałego kierownika muzycznego, kompozytora p. Ryszarda Franka. Kierownictwo artystyczne spoczywać będzie w rękach p. Zbigniewa Opolskiego. Baletem naszych „rarytasów“ opiekował się będzie prof. T. Aleksandryjski.

— Pięknie! Wobec tych wszystkich doskonałości, panowie zaskoczą nas ogromnymi cenami?

— Przeciwnie, zdajemy sobie sprawę z obecnych warunków i przystosowaliśmy się do nich.

— Dziękuję Panu. To mniej więcej wszystko.

Pozegnałem miłego dyrektora z pełnem zaufaniem do nowego teatru, którego potrzebę wszyscy na Śląsku odczuwamy, usmiawszy się serdecznie z cudownego dowcipu, który mi na zakończenie opowiedział. Niestety nie mogę go powtórzyć, ponieważ jest naprawdę nowy i zabytnie na premierze.

c. d.

Wieści z całej Polski

(X) Miljon złotych na budowę gmachu Biblioteki Jagiellońskiej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło kosztorys robót kamieniarskich przy budowie gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, przewidujący wydatkowanie na ten cel 504.000 zł. Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło krakowski urząd wojewódzki, że z pożyczki inwestycyjnej ministerstwa W. R. i O. P. przyznało na dalsze prace przy budowie gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w r. 1935-36 kredyt w wysokości 1 miliona zł.

(X) 30-lecie kapłaństwa ks. kardynała Hlonda.

W poniedziałek 23 bm. ks. kardynał August Hlond, arcybiskup-metropolita gnieźnieński-poznański i prymas Polski, obchodził trzydziestą rocznicę swych święceń kapłańskich, otrzymanych w Krakowie w r. 1905. Ponieważ ksiądz prymas wyjechał na kilka dni z Poznania, liczni przedstawiciele społeczeństwa wielkopolskiego, przybywający z życzeniami do pałacu prymasowskiego, składali swe podpisy w księdze audjencjonalnej.

(X) Ogólnopolski zjazd internistów.

W dniach od 26 — 28 bm. odbędzie się w Łucku ogólnopolski zjazd internistów, na który przybędzie około 200 lekarzy z całego kraju. Komitet zjazdu organizuje dla uczestników szereg wycieczek po Wołyniu.

(X) Konferencja turystyczna.

W sobotę rozpoczęły się w Krakowie obrady konferencji, poświęconej zagadnieniom turystyczno-zdrowotnym, mającym wielkie znaczenie dla Ziemi Krakowskiej. Na konferencję, zwołaną z inicjatywy Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, przybył wiceminister Komunikacji p. inż. Bobkowski. Obrady zajął przewodniczący konferencji inż. Brzozowski, poczem dr. Kazimierz Kaden wygłosił odczyt o programie inwestycyjno-gospodarczym zdrojowisk okręgu krakowskiego, a następnie dyrektor inż. Tor projektowanej wystawie uzdrowiskowej w Krakowie. Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja.

(X) Usuwają zbyteczne fotole z gmachu Sejmu.

Intendatura Sejmu i Senatu czyni przygotowania do bliskiego już otwarcia nowopowstałych izb ustawodawczych. Wobec zmniejszenia liczby foteli na sali obrad Sejmu, zaszła konieczność ulepszenia akustyki. Wolne miejsca powstałe wskutek usunięcia 222 foteli i pulpity, wykładane są specjalnie chodnikami. Polskie zakłady radio- i teletechniczne przebudowują obecnie również instalację głośnikową na sali Sejmu. Wszystkie roboty w gmachu sejmowym ukończone będą w przyszłym tygodniu.

(X) Samobójstwo b. burmistrza.

W korytarzu magistratu m. Białek, wystrzelał z rewolweru w skroń pozwał się życia b. burmistrz Florjan Jackowski. Został on w swoim czasie zawieszony w czynnościach, a następnie usunięty ze swego stanowiska, w związku z wykrytymi nadużyciami. Nadmienię należy, że syn b. burmistrza Jackowskiego przebywa obecnie we więzieniu, jako oskarżony o udział w tych samych nadużyciach.

(X) Dziecko bez opieki spaliło się od lampy.

Mieszkanca wsi Nibowszczyzna w pow. bralcowskim, Adela Apolkowa, pozostawiła w mieszkaniu przy palącej się naftowej lampie 3-letniego syna i wyszła na podwórze. Kiedy po kilkunastu minutach wróciła do izby, znalazła dziecko martwe z licznymi śladami opaleń. Ciało dziecka było miejscami zupełnie zwęglone.

JAN WIKTOR.

Orka na ugorze

Powieść

36)

(Ciąg dalszy).

— Olaboga — wrzasa Sowiacka — i teraz grzysy. Pana Jezusa nie pochwalili, ino z zemstą idzie do domu. Gdzieby dawniej za naszej pamięci tak bywało? — Szło dziecko do szkoły, ojca, matkę pocałowało, Boga pochwalilo grzecznie. A teraz? Jezu! — stękała, przewracając zgorszzone oczy ku obrazom — Panie Boże, odpuść. Wyrośnię z takiego nasienia podpalenie, krzywdzieli i heretyk.

Za drzwiami na widok śniegu Alojz zapomniał o zajęciach. Podskoczył ku chłopakom jeżdżącym na sankach, jednym rozmachem wywrócił ich w zaspę, nie popatrzywszy na gramolących się, skręcił w bok, i pognął ku wsi, mając przed sobą Tatry.

Na śnieżnym pastwisku leżały skamieniałe cielska, zbite, pokręcone, porośnię białą sierścią, gładzone słoneczną ulewą.

VII.

Alojz sadył uboczą, roznoszony pośpiechem. Tyle miał w sobie wiadomości, że ani pomieścić. Wiedział, że wszystkich w szkole wprawi w zdumienie. Było czem. Wspomnienia o znachorze, Bielu, strzępy rozmów słyszanych w izbie rozwiewała niecierpliwość, a kapocinę wiatr i pęd. Nie chciał się zatrzymać. Czyż mógł, kiedy tyle nowości spotykał po drodze? Mijając zabudowania Paszczkuli, pociągnął nosem.

— Zabili świnię. Oho, one też wiedzą i czekają — spojrzał po drzewach, na których tkwiły wrony. Czasem któraś otarła dziób o gałąź, przefrunęła rżęjąc, cza-

sem któraś kraknęła, jakby zakłęła, zaraz wtórzyły jej inne i powstawał wiecowy zgiełk.

Zza węgla Kruczek wychylił łeb, wypreżony, gotowy do skoku, czekał, wietrzył i przepatrzał obęście. Alojz postanowił go przepłoszyć. Podjął kamień, ale poniechał zamiaru, zaciekawiony tem, co widział.

— Ten postrzeleniec wystroi sztukę, że boki zrywał.

Paszczkula, nie wychodząc na dwór, wylała z cebrzyka strugę krwawej wody. Wrony chrzęszcząc chmurą spłynęły na kałużę, wydzierając sobie ochłapy z dziobów. Pies błyskawicznym skokiem wpadł w sam środek, tak, że stado roprószyło się, jak czarne wiechce i z wraskiem osiadło na płocie. Przeważał dokładnie miejsce, skrzywił paszczką, bo nie znalazł nic godnego i zgębiony polazł w stronę domu. Chyłkiem wpełzł do sieni. Co czynił, tego Alojz nie widział. Dopiero po chwili z łomotem chlusnął przez próg, a tuż za nim miotła i krzyk.

— Żebyś nogi połamał!

Choć przekleństwo było srogie, to jednak Kruczek nie zwrócił większej uwagi, tylko z wiarą w nogach śmigał przez podwórze, wlokąc ukradzione flaki. Zaraz pognął za nim wrony, unosząc się tuż nad grzbiem. Pies, otoczony zbiegowskim krakań i trzepotem, podobny był do potwora machającego tyłu skrzydłami i wrzeszczącego tyłu głosami. Cienie ich migały raz z tego, raz z drugiego boku. Ptaki, baczne na każdy ruch, zastanawiały się, z której strony uderzyć. Gdy potrzęsła głową, rozpierzchały się w popłochu. Gdy któraś nacierała zbyt natarczywie, Kruczek warczał i mięso wypadało z otwartej paszczki. Wtedy najbliższa wrona prężyła, usiłowała odlecieć, trzepotała rozpaczliwie, nie mogąc podnieść ciężaru. Pies znów chwytął, pociągnął i wyrwał zdobycz bez większego wysiłku. Po

wielekroć się to powtarzało, aż wkońcu nabrał rozumu, przydeptał ochlap nogą i miotał paszczką na wszystkie strony, klapał groźnie, ujadł, wymierzał ciosy, odpierając czeredę. Gdy któraś zbyt blisko się zbliżyła, odpadała od kłów, jak od ognistych pocisków, zostawiając garście wyrwanego pierza. Alojz ubawiony widowiskiem, przytupywał, ryczał, chwalał chwackie czyny.

— Ale wam sprawił wesele, pództa i wy, da i wam.

Pióra wirowały w powietrzu i plamiły biel czarnymi znakami. Wrony jeszcze kołowały, podobne do skłębionej chmury dartej w kawałki, znów się skupiały nad grzbiem Kruczka, jakby go chciały pogrzebać czernią i wraskiem. Odpędzone, oblepiły jesion, przecinając niebo ciemnymi pręgami nagich konarów i w jego koronie kracząc gniewnie, groziły psu, który już przeniósł ochlap pod krzak głogu i pod ciernistą jego ochroną łapczywie pożerał kawały, aż pęczniały zapadłe boki. Za każdym szarpnięciem drżał kurczowo, warczał, bo jeszcze bronił, ujadł, odpierał już nie żywe stado, lecz widma wron i widma ich krakań. Po skończonej uczcie machnął jęzorem po paszczę, gdyby mógł, toby wylizal powietrze pełne oszalałego zapachu i śmigając wesoło oczami, w podskokach wracał pod dom, odurzający wspaniałymi darami i uciechami. Wrony zrazu pojedynczo, wkońcu hurmą się zerwały, jakby otrząśnięte wichrem i z chrzęstem poszybowały ku wsi, widniejącej w dole.

Kruczek, im bliżej był zabudowań Paszczkuli, tem przezorniej zwalniał kroku. Radość się ulatniała. Ogon zwisał smętnie. Zdale od plotu bacznie przepatrzywał podwórze, gotowy do ucieczki. Pociągał chętnie nozdrzami i cicho skuczał, bo zapach gotowanych kiszek wałił z otwartych drzwi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ze śląskich kopalń i hut

Ubezpieczenie społeczne w walce z gruźlicą

W szeregu instytucji, które prowadzą na terenie całego kraju walkę z gruźlicą, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zajmuje jedno z naczelných miejsc, zarówno w akcji samodzielną (własne sanatoria i przychodnie) oraz działalności profilaktycznej, jak i w zakresie współpracy z innymi instytucjami.

Na ogólną liczbę 5.219 łóżek sanatoryjnych w Polsce w r. 1935 instytucje ubezpieczeń społecznych posiadają we własnych sanatoriach 1.688 łóżek, tj. 31,9%. Według ankiety Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, ubezpieczalnie społeczne wydają przeciętnie 40% ogólnego kosztu leczenia sanatoryjnego w Polsce.

Na ogólną ilość 341 przychodni przeciwgruźliczych w Polsce (w 1933 r.) prowadzonych przez różne instytucje, ubezpieczalnie społeczne prowadziły 158 przychodni.

W r. 1934 w 38 przychodniach przeciwgruźliczych ubezpieczalnie społeczne na 1.140 zbadanych chorych lub podejrzanych o gruźlicę wykryto u 4.542 łaseczniki Kocha. Innymi słowy 11% spośród chorych to chorzy zaraźliwi, niebezpieczni dla otoczenia. Odsetek taki uprzytamnia nam groźny stan rzeczy i nieodzowność akcji profilaktycznej, zakrojonej na najszerszą skalę. To też Z. U. S. i ubezpieczalnie społeczne prowadzą akcję uświadamiającą, uwzględniając szczególnie gruźlicę, wydają miesięcznik „Droga do zdrowia”, ulotki i plakaty propagandowe, organizują kursy dla lekarzy i dla pielęgniarek, oraz dla ubezpieczonych, zorganizowały objazdową wystawę przeciwgruźliczą itd.

Dla zapobiegania szerzeniu się gruźlicy poważne również znaczenie posiada prowadzone przez wszystkie ubezpieczalnie społeczne w Polsce badanie młodocianych, rozpoczynających pracę i posyłanych obowiązkowo przez inspektorów pracy i pracodawców do lekarzy i przychodni ubezpieczalni.

W r. 1934 wszczęte ubezpieczalnie społeczne wydały na akcję profilaktyczną 1.914.996 zł., na rok bieżący preliminowano 1.637.778 zł.

Doniosłe też znaczenie w społecznej walce z gruźlicą ma lokata kapitałów ubezpieczeń społecznych w budowie i finansowaniu tanich, higienicznych mieszkań dla ubezpieczonych. Lokaty Z. U. S. (w dniu 30 czerwca br.) na budowę lub popieranie budowy mieszkań wynosiły około 198.000.000 zł., na popieranie zaś budowy zakładów leczniczych ponad 35.500.000 zł.

Trudno sobie dziś wyobrazić, jak groź-

ne skutki w dziedzinie zdrowotności społecznej spowodowałoby uszczuplenie działalności ubezpieczeń społecznych w tej mierze. Walka z gruźlicą jest najjaskrawszym

przykładem nieodzowności tej instytucji, powołanej do ratowania zdrowia ubezpieczonych, a tem samem do umacniania organizmu społecznego i państwowego.

Prawo do pracy dla powracających w wojska

Przed dwoma laty zostało ogłoszone obwieszczenie Ministra Spraw Wojskowych w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 60, poz. 455, w sprawie jednolitego tekstu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zawierające niezmiennie ważne i istotne postanowienia dla świata pracy. Oto w myśl artykułu 68 tej ustawy, umowa o pracę nie może być przez pracodawcę wypowiedziana, ani rozwiązana spowodują powołania pracownika do czynnej służby wojskowej, jak również w czasie między chwilą powołania, a dniem odbycia tej służby, o ile stosunek służbowy z chwilą powołania trwał nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy.

Ponieważ postanowienie powyższe weszło w życie z dniem 15 maja 1933 roku, a więc obecnie zostanie zwolniony z wojska pierwszy kontyngent pracowników, którzy będą korzystać z dobrodziejstwa tej ustawy. Dobrodziejstwo to wyraża się w obowiązku przyjęcia pracownika przez tego pracodawcę, u którego pra-

cownik bezpośrednio przed pójściem do wojska dla odbycia dwuletniej służby pracował przynajmniej przez 6 miesięcy.

Jest rzeczą niezmiernie ważną, aby pracownik natychmiast po ukończeniu służby wojskowej zgłosił się do pracy. Przepis ustawowy w tej materii jest niezmiernie surowy i jeżeli pracownik bez ważnych powodów (ciężka choroba) nie stawia się do pracy przed upływem dwóch tygodni od chwili zwolnienia go ze służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych — pracodawca nie jest obowiązany go przyjąć do pracy.

Pracodawca nie ma obowiązku przyjęcia pracownika, jeżeli on w czasie służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych, był prawomocnie skazany za przestępstwo z chęci zysku albo na karę ponad 3 miesiące pozbawienia wolności.

Również pracodawca może nie przyjąć pracownika, jeżeli zakład pracy lub jego oddział, gdzie pracował pracownik, zmienił całkowicie technikę produkcji, lub jeżeli już nie istnieje.

Smiertelny wypadek na kopalni Mysłowice

Wczorajszej nocy w podziemiach kopalni „Mysłowice” zawałił się strop na jednym z filarów, przysypując 2 górników, Jana Nowaczka i Antoniego Dudzika. Podjęto natychmiast akcję ratunkową, w wyniku której wydobyto z podziemi ciężko rannego Nowaczka i lżej rannego Dudzika. Nowaczek po przewiezieniu do szpitala w godzinach rannych zmarł. Stan zdrowia drugiego górnika nie budzi żadnych obaw. Na miejsce wypadku wyjechał delegat Okręgu Urzędu Górniczego, który przeprowadza dochodzenie.

Zamówienia rządowe

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hutach śląskich 1.700 sztuk obręczy dla parowozów i wagonów wagi 650 ton za sumę około 350.000 zł.

Za tydzień nastąpi uruchomienie kopalni „Lech”

Prace około naprawy szybu kopalni „Lech”, gdzie przed niedawnym czasem miał miejsce wypadek zderzenia się klatek wyciągowych, postępują naprzód. W dniu wczorajszym wydobyto strzaskane klatki windowe i przystąpiono do założenia nowych klatek. Kopalnia zostanie uruchomiona prawdopodobnie za 8 dni.

Skazany za zatrudnianie obcokrajowców

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Katowicach zapadł wyrok w sprawie hr. Henckel v. Donnersmarcka z Nakła, oskarżonego o zatrudnianie obcokrajowca bez zezwolenia władz wojewódzkich. Sąd skazał hr. Henckel v. Donnersmarcka na grzywnę w wysokości 5.000 zł. Przewodniczył sędzia Adamski, oskarżał wiceprokurator Kaniowski. Z ramienia władz wojewódzkich występował p. Alfred Czernichowski.

Pierwsza pomoc dla ofiar wypadków

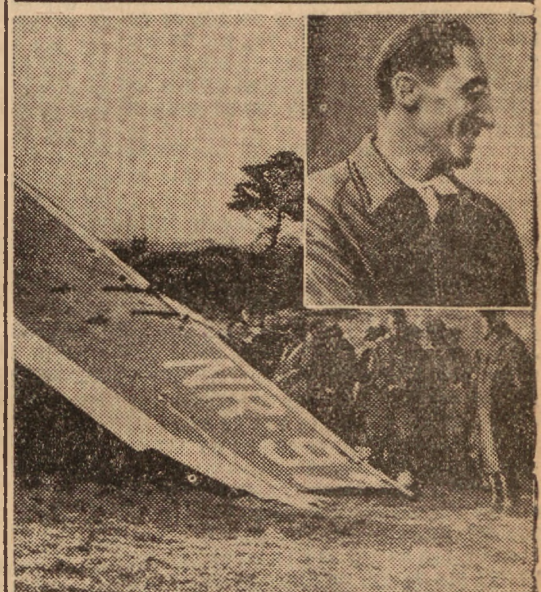
Znaczną przewagę wśród wypadków w zatrudnieniu stanowią wypadki drobne, które w razie zastosowania szybkiej i odpowiedniej pomocy lekarskiej nie pociągnęłyby za sobą żadnych następstw lub tylko nieznaczne. Brak więc szybkiej i należytej zorganizowanej pomocy lekarskiej w wypadkach przy pracy jest obok braku środków ochronnych jedną z przyczyn powodujących, że roczny wydatek na odszkodowanie wypadków wynosi w Polsce 250 milj. Stan powyższy ma w najbliższym czasie ulec znacznej zmianie. W Ministerstwie Opieki Społecznej prowadzone są obecnie prace nad przygotowaniem przepisów prawnych, które unormowałyby zakres i sposób udzielania pierwszej pomocy, oraz zakreśliłyby dokładnie, na kim ciążyć będzie obowiązek jej dostarczania. Unormowanie tej kwestji przyczyni się niechybnie do zmniejszenia liczby ofiar pochłanianych rokrocznie przez wypadki w zatrudnieniu.

Przed rozstrzygnięciem

25 b. m. zastępca Komisarza demobilizacyjnego p. inż. Żebrowski przybył do tartaku zakładów leśnych Donnersmarcka w Kaletach, gdzie na miejscu zapoznał się ze stanem gospodarczym tego zakładu pracy. Pobyt p. inż. Żebrowskiego w Kaletach stoi w związku z wnioskiem o unieruchomienie tartaku. Decyzje w sprawie wniosku Komisarz demobilizacyjny wyda na piśmie. — P. inż. Żebrowskiemu towarzyszył do Kalet sekretarz metalowców ZZZ p. St. Bajdur.

Strajki w Polsce

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w II kwartale r. b. zanotowano w Polsce 297 strajków, które objęły 3.127 zakładów pracy. Liczba strajkujących wynosiła 163.082 osób, liczba straconych robotniko-dni 491.379. Ogółem wybuchło w przemyśle mineralnym 49 strajków, we włókienniczym 33, w drzewnym 32, w budowlanym 63, w metalowym 29, w rolnictwie 14, w przemyśle spożywczym 13, w górnictwie 8, w przemyśle odzieżowym 6, oraz w hutnictwie 1 strajk. Największa liczba zakładów, objętych strajkami, przypada na przemysł odzieżowy, mianowicie 850 zakładów, największa liczba strajkujących — na przemysł włókienniczy — 11.296 osób. Największą liczbę straconych robotniko-dni, mianowicie 121.665, zanotowano w przemyśle mineralnym.



B. lotnik wojsk amerykańskich, Litwin Witkiewicz, wystartował przed kilku dniami z Nowego Jorku z zamiarem przelecenia trasy ponad Atlantyką do Kowna, bez lądowania. Dzięki nemu lotnikowi udało się przebyć szczęśliwie ocean, ale w drodze do ojczyzny musiał lądować w Irlandji, przyczem sam wyszedł bez szwanku, samolot jednak uległ uszkodzeniu.

ADAM NASIELSKI.

Wyspa piratów

20)

(Ciąg dalszy).

Po półgodzinnej dalszej drodze koryto anonimowej rzeki skęciło zupełnie niespodziewanie w kierunku zachodnim i sir Manley, chcąc zachować jako taką orientację kierunkową, powinien był wydostać się na brzeg i podążyć dalej przed siebie.

W połowie wspinania się orzekł stanowczo, że jest zmęczony i pocieszając się słuszenie, że północ przecież nie zajdą i nie uciekną, oparł się na złożonych dłoniach jak na poduszce wezgiłowia i z twarzą wpatrzoną w chyrze mrugającą Wenus leżał i dumał o przyszłości. O tem jak on to opowie w Travellers Clubie na Knightsbridge o tem, że znajdował się w niewoli u portugalskich bandytów i uciekł im — psiajuchom! — jakby nigdy nic.

W tejże chwili pomyślał o Robercie i o miss Grant. Było prawie pewnem, że Luigi Mondeggo kazał ich rozseparować. Jakże prędko ten cavalheiro, dono i senhor zamienił się w zwykłego, ordynarnego samca. Ot, życie...

Sir Manley był jednak na szczęście wrogiem wszelkiego filozofowania i jako praktyczny Anglik doszedł do wniosku, że zamiast tego wartoby się raczej nieco przespać. Przymknął tedy oczy i starał się nie myśleć.

Przewodopodobnie usnął, albowiem po pewnym czasie zawał się nagle z zaciśniętymi pięściami w postawie bacznej i czujnej. Nie był pewny, czy usłyszał krótki huk we śnie czy na jawie. Bał się zawołać... Dopiero, gdy ostry, krótki trzask wystrzału rozległ się ponownie sir Manley przestał wątpić w słowność

działania swego ucha i odzyskał natychmiast orzeźwość umysłu. Ruszył możliwie najciszej w kierunku skąd usłyszał może dwa, a napewno jeden strzał.

Huk rozległ się od strony zachodniej, gdzie znajdował się ostry zakręt koryta.

Z zachowaniem najdalej posuniętej ostrożności i powściągliwości baronet znów zeszedł na suche dno i przebiegłszy jego wąską szerokość w kilkunastu krokach, zbliżył się do zakrętu i wyjrzał ostrożnie. Przed sobą widział tylko krzaki skarlłowaciałych palm i nie zauważył nawet dymu. Wniósłował z tego, że strzelający musiał znajdować się dalej.

Przez chwilę namyślał się czyby raczej nie wycofać się ostrożnie i poniechać zbliżenia się do nieznane-go. Należało wziąć pod uwagę, że Mondeggo wysłał z fortu pościg za zbiegiem i bardzo możliwe, że strzelił jeden ze ścigających. Po krótkim i stanowczym namyśle sir Manley uznał jednak tę myśl za nieco przesadną. Przecież taki strzał wypłoszyłby tylko zbiega. Wobec tego zdecydował się zbadać sprawę i wysunął głowę z karłowatego krzaka. Teraz dopiero zauważył pochylonego nad kępkiem trawy konia jucznego, obłożonego dwiema białymi skrzynkami i spokojnie strzygącego długawymi uszami.

Gdzie był jednak właściciel konia?

Sir Manley postawił dwa kroki przed siebie i w tej samej chwili usłyszał za sobą stłumiony, lecz wyraźny i energiczny głos.

— Nie ruszać się. Będę strzelać.

Rozejrzał się nawpół ze złością, nawpół ze strachem w poszukiwaniu właściciela głosu i po chwili zauważył wysuniętą z krzaka na przeciwnym brzegu błyszczącą lufę strzelby.

Nie pozostało mu nic innego jak zastosować się do nakazu. Stał tak przez minutę może lub dwie, ale grożący nie ukazał się

— Wyłaż-że pan, do diabła! Jeżeli mam tak długo czekać — to gwizdę na pańskie groźby i idę w swoją drogę!

W odpowiedzi na to desperackie wezwanie rozległ się szmer i cichy trzask i oczom baroneta ukazała się wysoka postać w białym stroju turystycznym i z hełmem korkowym na głowie. Postać ta była przeraźliwie chuda, wywierała jednak wrażenie siły i energii. Na wielkim nosie tkwiła ogromna para kwadratowych okularów w żółtej sztyldkretowej oprawie, u boków, za pasem dwa rewolwery, a w rękę długi karabin z lunetą. Wysokie nogi tkwiły w długich cholewach butów, dochodzących poza kolana. Wszystko w tym człowieku było długie, wielkie i imponujące swymi rozmiarami.

— Kto zacz? — zapytał ten sam stłumiony głos.

Skoro jednak sir Manley poznał już napewno rodzaj angielski akcent, nie przestraszył się groźnego tonu. Pomimo swego „rozstrągnięcia” zauważył, że on sam wywarł na nieznanym niemniej niezwykle wrażenie.

Nie namyślając się długo, podszedł do wysokiego i wyciągnął rękę.

— William G. N. Manley, baronet of Rutland, London, Travellers Club.

— Major Jack Duncan, Liverpool — odparł tamten i dopiero teraz uświadomił sobie, że odskoczył się człowiekowi, któremu przed chwilą groził zastrzeżeniem.

Dłonie obu rodaków tkwiły przez chwilę, splecione kciukami, jedna w drugiej. Sytuacja była tak oryginalna, że sir Manley nie mógł powstrzymać głośniego wybuchu śmiechu.

Ku jego jednak zdumieniu twarz długiego człowieka pozostała zupełnie i naprawdę poważną, a w jego niebieskich oczach czaił się nawet cień smutku i jakiejś dziwnej zaciętości.

(C. d. n.).

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

WYGRASZ u KAFTALA!

Losy I-szej klasy są już do nabycia.

»PURYTANIE«

OPERA BELLINI'EGO W RADIO
W PIĄTEK 27. IX. O GODZ. 18.25

I ciągnięcie Wygrane pocieszenia po 50 zł.

13 27 49 59 67 191 380 463 501 5 41
77 626 755 822 48 962 1000 06 39 75 124
52 243 65 92 311 25 805 2115 30 61 211
65 360 722 817 914 21 32 3006 10 18 51
97 555 629 702 11 54 827 906 52 65 8031
517 46 86 88 631 32 701 817 35 43 76
6150 64 330 636 6211 43 55 310 13 637
48 703 58 826 36 967 7138 56 77 310 493
60 165 224-308 445 61 502 609 21 735 849
99 76 87 134 303 516 82 641 724 34 45
901 9038 69 228 40 43 89 473 87 621 42
732 44

10058 80 87 133 254 317 53 67 832 68
11024 116 32 205 24 349 62 94 420 85 740
78 825 92 98 12251 451 684 830 905 11
20 40 54 72 13036 66 184 98 208 47 370
590 667 85 725 821 14149 91 312 402 45
76 513 651 757 63 813 77 87 925 92 15204
324 35 426 65 95 551 690 735 43 16056
60 165 224-308 445 61 502 609 21 735 849
91 94 964 74 97 17031 53 77 80 272
305 508 654 64 810 65 69 971 99 18190 221
99 75 99 429 588 90 618 770 85 92 846 90
19012 40 66 210 401 67 734 922

20057 86 86 123 41 260 62 347 57 84
518 82 797 816 916 46 21012 22 26 130
W 25 337 99 407 49 625 44 85 719 65 93
806 975 87 93 22044 152 232 406 33 70
548 881 918 27 57 23037 139 355 484 546
50 80 91 660 726 33 98 884 86 24018 35
42 107 205 53 59 97 336 51 414 500 89
742 783 855 943 58 25033 90 126 68 99
248 85 485 507 57 663 70 792 846 75 909
59 26018 129 40 201 13 343 82 467 88 588
90 653 81 94 777 86 27050 59 93 107 83
271 320 84 434 87 514 18 733 54 898 924
27 47 94 28032 126 42 43 62 240 68 96
312 411 511 41 64 92 758 896 966 29175
266 392 502 41 42 629 32 47 82 734 75
801

30066 03 41 358 547 71 883 905 90 31074
278 303 21 34 93 501 18 70 620 79 717
819 984 32036 70 119 66 87 82 247 49
420 66 99 644 709 12 20 867 33005 59 189
95 220 24 61 324 573 83 615 702 815 88
903 65 34008 55 114 223 66 69 381 92
426 525 619 84 762 806 918 70 35031 102
5 294 319 28 421 530 53 625 74 75 777
211 39 992 36043 87 131 32 238 334 41
400 20 95 557 94 669 91 715 21 51 73 92
650 74 98 961 37026 78 150 52 66 233 99
479 640 704 36 879 972

88032 75 96 281 82 430 32 60 93 531 64
90 628 732 66 871 938 39024 42 115 92
269 407 14 65 564 69 694 793 811 908
40008 112 82 262 313 17 26 77 87 625
79 793 816 71 975 95 41082 84 94 124 39
212 32 60 362 78 97 423 595 621 33 714
958 64 72 42053 76 96 240 74 92 323 82
404 19 40 43 93 529 43 663 93 778 883
812 25 45 43155 64 284 96 400 83 694
601 31 86 940 53 99 44010 37 162 320 84
475 546 628 58 727 819 70 962 45071 73
116 51 203 318 48 57 424 50 543 619 77
822 27 908 46092 167 77 79 286306 30
99 467 73 571 780 938 40 55 47085 120
23 399 401 529 704 52 53 932 71 48083
820 275 348 504 13 40 84 663 728 63

II-gie ciągnięcie

642 751 1333 78 520 874 2191 258 409
903 72 3123 237 322 75 533 628 47 805
4021 119 257 522 89 664 816 37 47 985
5015 112 355 695 6968 7293 708 808 8100
68 265 324 551 698 715 861 9055 128 320
496

10352 74 450 600 845 11049 138 82 237
34 325 35 704 940 64 12054 69 121 534
85 723 973 13153 345 408 620 14020 100
22 39 344 83 483 667 803 935 15259 385
47 98 662 965 16005 672 77 780 870 955
17396 468 569 805 943 97 18799 898
19158 646

20028 422 588 912 21080 209 76 430 524
41 815 953 22139 70 98 267 375 810 829
70 23011 301 4 37 78 477 657 719 822
24051 103 57 284 528 54 695 874 78 87
25118 415 42 578 724 95 26038 131 316 27
28 468 574 721 891 98 27161 341 512 677
82 722 886 927 28134 480 621 29044 280
705 30 822

30113 69 555 680 730 31070 105 52 557
985 742 964 32024 101 14 86 228 360 492
575 774 723 814 41 906 37 33057 200 12
83 84 360 451 757 874 34038 468 512 35
38 81 601 939 42 79 35213 59 81 429 38
36225 661 63 742 49 863 907 37003 74
286 324 73 442 67 744 97 814 37 38080
212 16 54 417 594 632 38 813 39119 45
70 268 430 542 775 929

40066 158 99 273 359 80 407 618 89 719
886 902 41013 131 329 77 489 652 745
865 42041 157 284 309 446 510 709 59
884 43004 58 227 300 646 755 79 878
44129 321 45 462 668 802 80 45652 46175
93 259 481 535 50 907 24 47100 54 527
301 28 46 73 48047 50 100 657 702 72
904 70 49069 683 97

50008 117 57 334 600 91 819 85 978
51103 243 68 393 467 71 98 526 694
808 52101 413 73 88 786 901 53128 499
705 20 93 825 49 65 54070 117 352 400
768 803 55063 92 141 405 572 770 81 817
56141 265 416 73 517 23 36 802 13
27022 78 280 93 340 434 574 798 58023
274 389 488 95 880 59072 170 550 683
397 925
60241 409 56 718 832 61001 114 28 222

37 93 614 46 753 71 75 814 32 39 45 82
909 85 93026 103 20 21 28 94 202 336
37 43 66 75 476 82 714 86 997 94075 87
141 202 304 5 32 578 677 89 703 12 71
94 836 913 36
95093 133 203 98 331 489 529 672 702
34 801 73 96087 180 87 337 40 436 50 501
92 626 43 44 784 814 54 932 97087 136
213 18 40 69 87 507 43 44 624 56 763
827 71 903 56 98043 73 286 311 406 17
828 47 68 939 99029 182 92 238 87 821
403 20 23 508 20 73 77 637 718 39 313
49 982

101158 222 13 73 385 588 756 75 825
995 101011 60 63 97 124 98 209 48 57
89 336 83 405 15 620 65 716 814 955 85
91 102029 135 41 323 31 33 435 82 582
85 656 770 937 89 103044 106 227 36
94 340 55 431 37 503 4 89 602 96 724
38 60 801 57 931 104200 6 26 33 34 90
407 504 6 39 726 55 820 31 73 74 975
93

105036 86 117 43 78 233 312 451 74
90 532 616 75 79 883 85 977 106029 62
306 45 79 463 542 54 96 638 720 876
925 62 107133 80 208 48 54 74 82 326
90 438 40 574 672 744 108055 67 85 89
163 292 333 87 435 508 28 654 776 82
91 825 52 87 964 95 109027 124 206 27
35 89 329 463 631 732 75 81 800 35
930 71

110029 21 65 83 164 226 49 65 125
632 37 746 57 88 864 997 111056 116
52 58 74 89 319 81 408 23 82 561 72
94 605 14 22 37 59 710 112014 20 45
124 322 460 77 610 23 85 92 707 99
890 113036 83 133 245 312 30 445 569
632 76 713

114024 113 310 69 84 413 72 666 709
50 855 96 939 87 115002 48 167 370 90
467 78 650 738 81 67 875 19 59 78 716
116010 169 95 223 29 51 552 718 19 29
37 56 91 815 49 931 49 170103 97 140
57 319 494 519 92 655 57 742 939 118073
94 95 228 12 317 413 580 494 629 753
871 902 22 119005 10 147 240 44 70 357
66 451 911 68 69

120025 206 41 43 85 90 91 93 321 536
617 22 42 71 99 781 846 92 919 44 121074
117 27 31 53 76 241 332 423 98 558 667
69 94 717 829 46 122023 115 40 42 44
83 346 58 64 65 481 501 9 11 26 644 50
84 734 48 59 66 842 956 73 123183 63 89
232 413 55 518 40 81 88 781 813 75 78
124090 248 51 63 304 29 89 96 475 608
721 44 86 811 55 67 975 125063 95 212
56 354 436 86 531 33 713 46 64 936 83
126014 91 52 104 22 211 96 97 442 531
45 646 58 68 81 764 928 94 127044 115
6 267 303 27 433 98 524 630 62 748 69
804 8 71 72 961 128067 115 24 47 340
95 421 32 71 553 602 36 51 738 804
129034 281 327 432 77 537 54 70 88 751
93

130093 49 105 14 64 26 305 43 91 414
512 91 92 616 793 870 912 131007 44 92
157 304 27 56 414 19 714 855 924 48 67
63 74 81 90 132003 116 219 22 58 84
343 459 28 542 624 39 84 96 700 896
908 25 95 133003 41 322 74 453 66 520
54 676 719 820 50 97 903 13 26 59 134002
38 128 224 393 67 617 48 84 742 51 87
809 81 937 69 135170 214 23 46 375 413
554 98 625 77 93 745 894 909 12 20 136034
124 34 70 209 44 56 58 66 84 304 35 431
75 947 69 9251 331 49 74 413 30 518 41
50 73 657 60 840 69

10260 397 512 643 719 35 813 41 11042
143 266 449 594 633 61 700 6 73 12036
89 364 419 611 43 70 798 13063 57 312
528 850 54 63 14098 298 316 33 650 68
956 15149 58 73 265 76 508 95 667 881
16022 153 551 600 744 926 17259 351 641
18007 25 261 513 629 50 796 820 19059
85 465 503 882

20036 259 742 813 38 21029 187 92
248 355 565 97 610 770 22014 334 457
590 629 51 87 94 766 90 803 12 901
23090 128 238 375 470 95 627 77 835 92
24168 420 565 602 7 902 31 96 25224 376
491 624 868 994 26146 70 72 203 545 757
805 8 45 27171 212 343 422 882 969
28001 197 301 41 67 590 735 982 29110
396 480 586 704 79 95 900 2 98 30098
277 368 610 74 742 31306 30 585 689
32052 84 172 266 372 403 548 55 675 78
869 33007 10 230 32 38 41 339 413 50
600 43 802 34163 294 425 558 617 892
963 35113 14 36 220 542 707 947 88
36051 166 279 93 352 63 476 83 523 66
665 886 905 37055 80 148 55 59 261 613
61 84 768 802

38057 319 31 59 562 66 748 865 39069
75 184 94 766 823 940
40515 666 710 41088 144 503 659 716
44 853 68 83 927 29 42060 131 56 585
614 30 40 704 41 95 875 918 87 43226 42
394 471 88 676 93 734 82 840 99 921 82
89 44033 108 21 564 719 28 68 99 851
952 45009 174 517 89 618 821 46071 83
102 358 436 576 88 785 89 848 74 47185
214 48 91 346 403 43 45 48 587 637 761
813 911 48040 99 249 497 523 659 714
812 950 71 91 49084 390 437 58 534 685
934

50121 56 62 224 25 45 71 93 430 558
860 980 51068 276 460 605 30 767 803
52102 259 87 537 63 635 80 871 908 53008
369 414 278 683 925 67 54108 216 76 514
76 744 55208 305 20 448 636 69 823 56246
56 405 77 508 898 919 28 57359 412 61
76 556 615 62 784 819 984 87 58193 258
394 461 68 588 59029 66 79 215 55 300
400 35 83 950

60086 174 333 80 574 635 58 05 930
508 605 8 25 75 613 840 68 955 137045
56 82 104 403 60 572 74 642 819 35 59
65 98 904 138007 8 51 77 91 106 302 55
73 427 530 35 74 707 31 95 824 48 944
139037 126 39 209 13 387 429 39 63 74
540 71 82 612 735 888 977 81 88
140088 208 13 27 31 325 70 89 415
542 60 80 663 72 720 96 831 141051 85
149 66 266 337 351 53 56 627 69 82 767
83 837 59 142050 6 102 56 231 81 310
17 48 53 89 482 500 8 82 97 629 48 778
855 63 975 88 95 144015 42 80 113 79
297 345 464 75 88 508 89 616 45 807 21
928 32 53 97 145051 61 101 25 56 229
370 92 455 509 69 600 763 83 908 15 46
55 146025 46 161 317 38 58 470 576 613
708 20 87 93 853 936 147008 27 71 241
43 321 69 76 91 512 42 95 630 67 78 80
819 928 61 168081 178 82 95 233 39 365
86 419 61 537 76 149006 39 75 92 128
83 235 74 88 332 33 83 454 67 521 94
628 920 91

150021 91 95 167 256 73 376 422 35
63 69 501 66 718 818 30 55 89 954 151077
84 97 103 9 40 313 458 84 519 636 828
71 96 931
152014 77 106 218 66 84 329 416 508
93 630 701 901 153026 48 107 45 290
303 40 76 411 35 93 98 553 65 691 707
14 53 920 87 154035 129 211 20 86 516
71 84 663 88 741 65 982 155027 48 51
194 244 53 333 410 29 73 640 733 827
923 48 49 156045 158 59 226 71 347 647
56 754 873 157062 73 79 109 37 204 30
336 45 60 583 662 705 859 76 965 158124
32 215 21 91 405 91 703 13 61 854 972
78 159081 95 117 21 018 466 85 576 711
29 47 870 71 920 34 47 80
160115 52 444 98 523 753 811 41 984
161044 62 87 253 301 402 21 45 502 710
15 22 72 840 61 956 58 85 162045 77
142 232 90 302 28 40 68 77 92 658 731
824 956 76 163009 63 182 28 296 314
35 42 469 524 52 660 858 931 164018 159
205 32 48 80 310 91 429 44 62 607 22
703 12 841 56 66 902 34 77 97 165004
17 39 46 102 23 99 206 308 34 47 56
95 639 700 85 851 921 166104 14 47 48
224 379 412 32 508 23 68 71 762 82 801
33 66 915 167040 136 76 264 337 485 539
48 665 91 740 68 888 168136 46 329 31
417 56 584 758 73 92 840 96 906 43
169004 17 22 109 39 42 203 10 18 54 365
89 401 17 80 502 21 685 901 47 62

170026 31 53 98 181 233 53 346 72
514 38 53 691 726 854 171010 17 29 32
71 78 133 96 207 16 28 31 95 301 32 89
417 548 70 83 618 703 5 72 91 866 75
961 70 172031 79 91 100 3 31 49 234
307 63 407 514 33 40 48 639 780 912 33
173161 78 257 63 80 331 97 405

Ze świata kobiet

W trosce o dom i rodzinę...

Parę szczegółów o organizacji życia rodzinnego w krajach skandynawskich

Tak często mówi się o tem, że dziesiętyszy niewatpliwy rozkład życia rodzinnego spowodowany jest przez pracę zarobkową kobiet poza domem, która je do tego stopnia absorbuje, że już nie mają energii ani chęci na zajęcie się ogniskiem rodzinnym i dziećmi.

Nie wchodząc w głębszą analizę tego tak bardzo skomplikowanego problemu, przypatrzmy się, jaką radę znalazła na to kobieta skandynawska. Jak praktycznie i harmonijnie umie ona sobie ułożyć życie, nie tracąc nic z jego wartości, właśnie dzięki temu, że każdą pracę oddaje we własne ręce, które ją mogą wykonać najsprawniej, najszybciej i z najmniejszą stratą czasu.

W Szwecji, w Danii, w Norwegii, znaczna część kobiet pracuje zarobkowo i wychodząc z domu wcale nie myśli rezygnować ze swej samodzielności. Mimo to liczba małżeństw jest tam stosunkowo bardzo duża, a liczba rozwodów procentowo niewielka; dom jest dobrze utrzymywany, a dzieci, których jest napewno więcej niż w przeciętnych, pracujących małżeństwach burżuazyjnych w innych krajach, mają dostateczną opiekę i nie tworzą owej wielkiej gromady „pólsierot” (choć nie straciły ojca, ani matki) jakich widzimy tak dużo u nas.

Kraje skandynawskie zawdzięczają to umiejętnej organizacji życia i podziałowi zajęć. Za jeden z licznych przykładów może posłużyć taki oto „dom rodzinny” w Sztokholmie. Jest to olbrzymi gmach złożony z szeregu poszczególnych, zupełnie oddzielnych mieszkań, tem tylko różniących się od normalnego mieszkania, że w żadnym niema kuchni, najwyższej mała kuchnia gazowa do podręcznego użytku. Zatem na dole, w suterynach znajduje się ogromna wspólna kuchnia, pozostająca pod nadzorem fachowej gospodyni, gdzie się przygotowuje posiłki dla wszystkich mieszkańców domu. I nie jest to bynajmniej „jedzenie z kotła”, dla każdego jednakowe. Jak w każdym dużym i dobrze prowadzonym hotelu można tam zamówić specjalne menu — odpowiednie do indywidualnych potrzeb i gustów.

Na dole również znajdują się pralnie i prasownie; wykwalifikowana kierowniczka zajmuje się utrzymaniem porządku w tym wspólnym domu, na życzenie i stosownie do umowy przysyłając do poszczególnych mieszkań pokojówki do sprzątania i innych posług.

W wielkich południowych salach bawią się zamieszkałe w owym domu dzieci w czasie, kiedy rodzice oboje są zajęci. Jest to jakby rodzaj całodziennych przedszkoli, czy żłobków, gdzie dzieci nie tylko mają doskonałą opiekę, ale i wszelkiego rodzaju gry i zajęcia, którychby oczywiście nie mogły znaleźć w każdym poszczególnym domu.

Inne sale przeznaczone są dla starszych dzieci; tam uczniowie odrabiają lekcje mając w razie potrzeby fachową pomoc, a zawsze dostateczną opiekę i mogą korzystać z bogatej czytelni i biblioteki.

Biblioteki, czytelnie i sale rozrywkowe znajdują się tam też dla użytku dorosłych mieszkańców domu.

Może się pozornie zdawać, że tego rodzaju życie jest życiem w hotelu i że wyrastające tam dzieci są od powiajków pobawione ciepła rodzinnego. Bynajmniej, ich tylko ominęły złe strony tego życia: brak rozsądnej opieki, zły humor przemęczonej matki przesady staruszek — babuni lub omanięty wpływ głupiej czy niesumiennej nauczycielki. Przedewszystkiem bawią się one tam i uczą w gromadzie, od najmłodszego wieku przyzwyczajają się do społecznego życia, wzajemnie urabiając charaktery, ścierając ostre ich kany, niwelując wybujały egoizm. Popołudniu, kiedy rodzice wracają do domu, życie rodzinne kwitnie w pełni. Matka zamiast z niechęcią i znużeniem zajmować się tysiącami drobiazgami szarej strony egzystencji, może cały swój czas i energię poświęcić współżyciu z dzieckiem i rodziną, może być matką, żoną, panią domu, zamiast, jak to się u nas tak często zdarza, być zabiegana, zamęczona i wiecznie niezadowolona — służąca swoich bliskich.

Jeśli ktoś w domu zachoruje — fachowa pielęgniarka jest na zawołanie; można spokojnie iść do pracy, wiedząc, że wszystko koło chorego będzie zrobione na czas i tak jak być powinno.

Nie należy przytem sądzić, że tego rodzaju organizacja kosztuje drożej, niż normalne w zwykłych warunkach utrzymanie domu, przeciwnie, dzięki umiejętnej kalkulacji i skomasowaniu wydatków wypada to

nawet taniej. Nie mówiąc już o zaoszczędzonych siłach i zapasach energii życiowej i dobrego humoru, którymi się często u nas szafuje tak rozrzutnie, a które przecież tak się stanowią kapitał nie do pogardzenia procentujący się wysoko w ogólnym majątku społeczeństwa, kapitał, którego niepodobna odzyskać skoro już raz został roztrwoniony.

Poradnik kosmetyczny

Kosmetyka włosów

(Ciąg dalszy).

Najczęstszą przyczyną wypadania włosów jest łojotok. Powstaje on wskutek zaburzeń w czynnościach gruczołów łojowych, polegających na nadmiernym wydzielaniu łoju skórniego. Łojotok objawia się bądź w postaci oleistej wydzieliny skóry głowy, bądź tłustej miazgi, bądź wreszcie w postaci tłustego łupieżu. Proces ten powoduje łysienie, ponieważ tłuszcz gromadzący się w nadmiarze na skórze głowy jelczeje i wywołuje procesy zapalne skóry, a nadto łoi, tężejąc w mieszkach włosowych, połączonych z gruczołami łojowymi, rozpłyca je, wskutek czego następuje rozluźnienie między korzonkiem (cebulką) a brodawką włosa. Poza tem tłuszczy ten, zamieszany z łuskami zrogowaciałego naskórka, wywiera nacisk na korzonek włosa i przez to wywołuje jego atrofję.

Łojotok występuje najczęściej już w okresie dojrzewania płciowego, a zanika, nawet bez leczenia, w starości. Na tem zjawisku oparto hipotezę, że istnieje związek między stanem gruczołów seksualnych, a działalnością gruczołów łojowych.

Łojotok występuje u kobiet często na tle chorób kobiecych, zaburzeń w przemianie materii i przy błednicy. U mężczyzn przeważnie trudno dopatrzyć się tła tego schorzenia. Prawie zawsze jednak odgrywa tu pewną rolę skłonność dziedziczna.

Dotychczas nie zdołano wyjaśnić przyczyn powstawania łojotoku. Niektórzy dermatolodzy, z dr. Sabouraud na czele, tłumaczyli powstawanie łojotoku działaniem pewnych bakterii, które mieli wykryć u wylotu mieszków włosowych skóry łojotokowej. Teoria ta, jak też i wiele innych, starających się wyjaśnić przyczynę tego schorzenia, nie znalazły aprobaty w świecie naukowym. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przyczyna łojotoku jest głębsza i pozostaje, jak już wyżej wspominałem, w związku ze stanem gruczołów seksualnych. Spodziewać się należy, że najnowsze badania nad działalnością gruczołów wydzielania wewnętrznego i ich wpływem na różne procesy życiowe rozwiążą niejedną zagadkę z dziedziny kosmetyki, a także przyniosą wyjaśnienie genezy łojotoku.

Zwalczanie łojotoku skóry głowy jest z małemi zmianami takie samo jak zwalczanie łojotoku skóry twarzy (patrz mój artykuł o pielęgnacji cery łojotokowej nr. 87 „Polski Zachodnie”). Przedewszystkiem należy odtłuścić skórę głowy. Ponieważ łojotok objawia się często w postaci tłustego łupieżu, a nie w postaci oleistej, przystąpimy najpierw w tym wypadku do uwolnienia skóry głowy od warstwy zżuszczonego naskórka, tworzącego ze stwardniałym łojem skorupę, która wywiera szkodliwy nacisk na korzonki włosowe. Celem rozmiękania tej skorupy, nasycamy skórę głowy ciepłą oliwą

Może dlatego — dzięki owej umiejętnej organizacji życia w takich czy inaczej urządzonych skandynawskich domach, mieszkanki tamtejszych miast mają często tak radośnie uśmiechnięte twarze. Ich zdrowy, rzeźki, pogodny wygląd uderza nas, ilekroć widzimy fotografie stamtąd, albo ilekroć u nich, czy u nas zetkniemy się z nimi.

nicejską, poczem, po upływie pół godziny, zmywamy ją gorącą wodą i mydłem. Czasem trzeba będzie zabieg ten powtórzyć kilkakrotnie, aż do zniknięcia łupieżu. Po usunięciu łupieżu następuje właściwe odtłuszczenie skóry głowy przy pomocy gorącej wody i mydła dziegciowego lub ichtyolowego. Zabieg ten polega na intensywnym wcieraniu piany mydlanej w skórę głowy przez 15—20 minut. Potem należy głowę i włosy dokładnie wymyć z mydła w kilkakrotnie zmienianej wodzie letniej, zmieszanej do datkiem jednej łyżki octu lub soku z pół cytryny na miednicę wody. Częstość mycia głowy zależy od nasilenia łojotoku. Powtarzać je należy z chwila, gdy skóra głowy stanie się ponownie tłusta, co przy bardzo silnym łojotoku następuje już po 12—14 godzinach.

Bardzo skuteczną przy zwalczaniu łojotoku jest siarka. Stosuje się ją bądź w postaci 10 wy na dwanaście godzin przed każdym myciem proc. maści siarkowej, wciieranej w skórę głowy bądź w postaci pudru siarkowego. Puder ten, po dokładnym wymyciu głowy, wciera się lekko w skórę 2—3 razy tygodniowo. Nadmiar pudru czesze się miękką szczotką. Po upływie jednego do dwóch tygodni natłuszcza się skórę głowy wieczorem oliwą nicejską, poczem rano zmywa się ją dokładnie. Po przerwie kilkuniedniowej, w czasie której naciera się skórę głowy 2 proc. spirytusem resorcynowym, zabieg ten należy powtórzyć. Zaznaczam, że stosowanie maści siarkowej, jakkolwiek mniej wygodne, jest bardziej skuteczne.

Opisane wyżej zabiegi należą do pierwszej fazy zwalczania łojotoku i trwać mają, zależnie od jego nasilenia, jeden do trzech miesięcy. Po tym okresie należy odtłuszczenie skóry przeprowadzać przez wycieranie skóry głowy kilkakrotnie w ciągu dnia płynami alkoholowymi, zawierającymi środki tonizujące. Gdyby to odtłuszczenie okazało się niewystarczające, należy przeplatać je myciem głowy w sposób wyżej opisany.

Po tej drugiej fazie, trwającej zwyczajnie 2—3 tygodnie, gdy objawy łojotoku znikną, przystępujemy do wzmocnienia włosów, stosując środki pobudzające ich porost. Jest ich wiele, o różnorodnym składzie. Dobiera się je zależnie od indywidualnych właściwości danej skóry głowy i włosów. Środki te muszą być często zmieniane, niektóre bowiem przy dłuższym użyciu wywołują pewne niepożądane objawy, jak np. — przyciemnienie włosów przy użyciu taniny, rezorcyny i wyciągów z kory chinowej, rozjaśnienie przy użyciu alkaliu itp.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Helena Biełkowska
Gabinet racjonalnej kosmetyki
Katowice, Kościuszki 8.



Wielką sukienkę — przy obecnych chłodnych dniach — nosimy cały dzień i zależnie od tego czy jest nam ona potrzebna na przedpołudnie czy popołudnie, stosujemy wówczas odpowiedni garnitur. Sportowy styl sukni zostaje odpowiednio wykończony przez garnitur skórki (rysunek u góry na prawo). Łżej wygląda sukienka jeśli do niej zastosujemy kołnierz który się fałduje a rękaw jest szeroki. Bardzo miło wygląda sukienka, której wsad jest owalny (rysunek u góry na lewo). Ruskie bluzki są bardzo ładne, jeśli haft ich jest skromny o dobrze dobranych kolorach.

Kobieta w gospodarstwie domowym

Konfitura ze śliwek-węgerek.

Oparzyć śliwki gotującą się wodą i obrać delikatnie ze skórki, poczem włożyć na gotujący się syrop i gotować silnie przez pięć minut, poczem przez drugie pięć delikatnie dosmażać. Uważać, aby śliwki nie rozleciały się.

Syrop gotuje się rozpuszczając cukier w wodzie (1 kg cukru zalewa się ½ litr. wody); woda musi wyparować do odpowiedniej gęstości syropu; syrop dobrze ugotowany próbuje się w następujący sposób: umaczać w syropie widlec, dmuchnąć nań, powinny się snuć nici, albo otrząsnąć krople z widelca, ostatnia kropla syropu spadająca z widelca ciągnie się jak długi. Do takiego syropu wrzuca się owoce, są one od razu objęte syropem, który nie dopuszcza, aby sok wydobył się nazewnątrz, przez co owoce zostają po usmażeniu soczyste i przeźroczyste.

Smażąc konfitury ze śliwek trzeba wziąć 1 kg cukru na 1 kg owocu.

Borówki czerwone.

Zwykle używane jako powidła na salacie, dają się też usmażyć na konfiturę. Sposób smażenia jest zupełnie ten sam, różnicę stanowi tylko ilość użytego cukru. Przebrane starannie borówki sparzyć wrzącą wodą i natychmiast odlać na przetak. Na konfiturę bierze się 1 kg cukru na 1 kg owocu, na salacie zaś powidła polowa a nawet trzecia część tej ilości cukru jest dostateczna. Na konfiturę bierze się na 1 kg owocu pół kg obranych i pokrajanych w kawałki jabłek i gruszek i smaży się wszystko aż do przeźroczystości owocu. Gorącą konfiturę zlewa się do słoików, gdyż stygnąca formuje rodzaj galaretki. Konserwuje się wybornie. Z powidłami smażonymi na salacie postępujemy tak samo, biorąc tylko, jak wyżej zaznaczyłam mniej cukru natomiast więcej jabłek i gruszek. Jabłek można nawet nie obrać tylko pokrajać na części odrzuć twarde wewnętrzne łuski i ziarna. Gdy jabłka się rozgotują a gruszki staną się czerwone i przeźroczyste, zlewamy powidła do dużych słoików lub kamiennych garnków.

Praktyczne rady

— Bielizny trykotowej nie należy wieszać po praniu, wyciąga się bowiem i traci zupełnie fason. Po praniu należy ją położyć na białym prześcieradle, wyschnie doskonale, nawet w pozycji „leżącej”.

— Kupując wazon na kwiaty należy pamiętać o tem, że wnętrza wazonów nie powinny być powleczone glazurą. Łodygi kwiatów muszą mieć również dużo powietrza, a nieporowate powleczone glazurą wnętrza wazonu powietrza nie przepuszcza.

— Ciemne płamy z kawy i kakao należy posmarować białkiem albo gliceryną. Glicerynę należy zostawić tak długo, aż wyschnie. Woda i mydło robią potem z łatwością swoje.

CYGANERJA. Malarz zachorował. Aktor sprowadził lekarza. Po wizycie odzywa się aktor:

— Teraz chciałbym załatwić z panem sprawę pieniężną.

— Ależ, mamy czas na to. Niech pacjent wydrzwieje, to będziemy mówić.

— Nie, panie doktorze, ja nie mogę tej sprawy rozwiązać niezadowolony.

— W takim razie służę panu.

— Doskonale. Proszę mi pożyczyc pięćdziesiąt złotych.

Z życia kobiet abisyńskich.



Lekcja szycia w żeńskim liceum abisyńskim w Addis Abeba.

Wiadomości bieżące.

Piątek

27

września

Dziś: † Damjana.
Jutro: Wacława Kr.
Wsch. słońca: 5.37.
Zach. słońca: 17.32.

(—) Na niedzielę do Piekar!

W niedzielę, 29 września bm. jedzie pociąg pielgrzymkowy do Piekar. Wyjazd z Katowic o 6.42, wyjazd powr. z Piekar o 18.21. Bilety są jeszcze do nabycia w Lidze Katolickiej, Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, tel. 306-52 i 313-30.

(—) Kupujcie tylko telegramy TCL!

Pięknie i artystycznie wykonane telegramy TCL, są do nabycia w Centrali TCL, w Poznaniu, Al. Marsz. Piłsudskiego 1, w Sekretariacie TCL, w Katowicach, ul. Francuska 12, w Grudziądzu, ul. Legionów 28, oraz we wszystkich księgarniach i składach papieru. Kupujcie je przy okazji najrozmaitszych uroczystości narodowych i towarzyskich przyczynia się do poparcia szlachetnej akcji szczenia zdrowia i oświaty wśród najszerszych warstw społeczeństwa jaką niezmordowanie przez 55 lat swej wydatnej działalności prowadzi Towarzystwo Czytelni Ludowych na ziemiach zachodnich Polski. Znajdują się jednakże w niektórych sklepach, księgarniach i papierniach różne telegramy wykonane przez niepowołane firmy i importowane z Warszawy, Łodzi, Krakowa itd. Telegramy te odbiegają od pełnego artystyzmu, napórzór wydają się tańsze, a są pozbawione wartości religijnych lub narodowych. Kupujcie więc tylko telegramy TCL!

(—) Ściąganie kosztów sądowych w drodze egzekucji.

Minister sprawiedliwości wydał okólnik w sprawie ściągania kosztów i opłat sądowych w drodze egzekucji. Ostatnio zdarzają się wypadki, że sądy, powołane do ściągania powstałych w toku procesu kosztów sądowych, nałożonych na przeciwnika strony uwolnionej od tych kosztów, nie zgłaszają tych roszczeń w toku postępowania egzekucyjnego, prowadzonego na żądanie strony uwolnionej od opłat. W związku z tem minister sprawiedliwości zarządził, aby komornicy zawiadamiali o każdym przypadku wszczęcia egzekucji sąd, od którego pochodzi tytuł egzekucyjny, jeżeli z okoliczności sprawy widać, że skarbowi państwa należą się od dłużnika koszty sądowe, powstałe w toku procesu.

(—) Ciągnięcie II-ej serii obligacji Pożyczki Inwestycyjnej

rozpocznie się w dniu 5 października w gmachu ministerstwa skarbu w Warszawie. Potrwa ono 4 dni. W pierwszym dniu ciągnięcia wylosowana będzie główna w wysokości pół miliona zł. Ogółem wylosowane będą premie na 1.150.000 zł.

(—) Ważne dla pań.

Dyrekcja Szkoły Zawodowej Żeńskiej Tow. Polek w Katowicach, ul. Krasińskiego 1, Tel. 310-52 ogłasza kursy: 1. Gorsciarstwa, który odbędzie się w godzinach popołudniowych przez okres 8 miesięcy. 2. Galanterji, skórzanej i wszelkich dodatków konfekcyjnych oraz kwiatów i miękkich zabawek, przez okres 5 miesięcy. Zapisy przyjmuje i informację udziela codziennie Sekretariat Szkoły w godz. od 8-14-ej. Uczestniczki kursu korzystają z 75% ulgi kolejowej oraz zniżek autobusowych.

(—) Zawiadomienie.

Od P. Jana Lortza otrzymujemy poniższy komunikat z prośbą o zawiadomienie: „Wszystkich szanownych petentów, którzy zwracali się do mnie jako do członka Śląskiej Rady Wojewódzkiej w sprawach dotyczących udzielenia pożyczek z Si. F. G. i innych wiadomości, żeby oddał w tychże sprawach zwracali się do członka Śląskiej Rady Wojewódzkiej p. Tomanka, naczelnika gminy w Lipinach, któremu wszystkie dotyczące akta wręczyłem”. Jan Lortz.

(—) Okradziony w kolekturze.

Piszczyk Bolesław, mechanik zam. w Sosnowcu doniósł, że w kolekt. Kaftala przy ul. Jasia w Katowicach, skradziono mu teczkę zawierającą katalogi ilustrujące części maszyn buchaltryjnych marki „Eliot-Fischer” oraz woreczek z różnymi częściami do tych maszyn, łącznej wartości 700 zł.

(—) Nagły zgon.

Bonk Jan, zam. w Katowicach, ul. Wodna, doniósł że w nieokreślonym bliżej czasie zmarł jego lokator Boter Herman, liczący 75 lat. Wzwany na miejsce lekarz, stwierdził, iż śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. Zwłoki odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach.

(—) Nie wyskakiwać z tramwaju.

Onegdaj na ul. Krakowskiej w Katowicach II wyskoczyła z tramwaju Gaborkówna Helena, zam. w Katowicach, ul. Krakowska i w następstwie upadku doznała ckałczenia głowy, pi-chem w stanie nieprzytomnym została odstawiona do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostaje pod opieką lekarską. Winę wypadku ponosi sama poszkodowana.

Z Katowickiego

(K) Samochód wpadł na drzewo.

Wczoraj z niewyjaśnionej przyczyny, szofer samochodu półciężarowego Piątek Wincenty,

Straszny wypadek na przejeździe kolejowym

W ub. środę o godz. 8-ej wieczór drogą polną w kierunku Pawłowa, w pow. katowickim, jechał jednokonną furmanką 43-letni Jan Bednarek z Pawłowa. Kiedy za-
pręg znalazł się w pobliżu mostu kolejowe-

go w Bielszowicach, nadjeżdżał pociąg osobowy, zdążający z Nowej Wsi do Makoszów. Bednarek nie zauważył pociągu i wyjechał na tory. W sekundę później stała się rzecz straszna: Lokomotywa w całym

pędzie uderzyła w furmankę nieszczęśliwego wieśniaka. Wskutek tej katastrofy koń został zabity na miejscu, Bednarek doznał zgniecenia klatki piersiowej i zgruchotania kości, a wóz uległ zupełnemu rozbićciu.

Ofiarę tragicznego wypadku przewieziono w stanie niezmienne ciężkim do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach, gdzie dotąd walczy ze śmiercią. Władze wszczęły energiczne dochodzenia, by ustalić przyczynę i winowajcę wypadku.

W przededniu otwarcia wystawy w Parku Kościuszki

Już jutro, tj. w sobotę w godzinach popołudniowych w halach wystawowych przy Parku Kościuszki otwarte zostaną Jesienne Tygodnie Targowe, zorganizowane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach. Jesienne Tygodnie Targowe mają na celu reklamę zimowych towarów. Pierwsza hala wystawowa została całkowicie wypełniona eksponatami wystawców, którzy dzięki wystawie mają możliwość taniego i skutecznego zareklamowania swych wyrobów.

Jednocześnie w drugiej hali wystawowej nastąpi otwarcie wystawy prac artystów malarzy śląskich i warszawskich. Malarze śląscy biorą udział w wystawie w bardzo licznej grupie z profesorem Ligonem na czele.

Wystawa zgromadzi prace znanych artystów śląskich, jak Bunscha, Tellera, Kuryatty, Wala-cha i innych.

Dokładny termin otwarcia wystawy oraz jej szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Protest przeciw barbarzyństwu czeskiemu

Jak już donosiliśmy, Zarząd katowickiego koła Komitetu Opieki nad Polakami w Czechosłowacji zwołuje na piątek dnia 27 września br. o godzinie 19 nadzwyczajne Walne zebranie w sali Domu Oświatowego w Katowicach, ulica Francuska 12. — Na porządku dziennym: 1) sprawy bieżące Koła i 2) obecna sytuacja nad Olsz.

Ze względu na ważność chwili i szereg czekających prac, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Sympatycy i wprowadzeni goście mile widziani.

Zarząd Koła LOPP przy Związku Powstańców Wielkopolskich zwołuje zebranie na dzień 27 września br. o godzinie 19.15 w sali p. Popółka („Wzgórze Mikołowskie”) ul. Mikołowska 10. Zebranie będzie miało charakter manifestacyjny w związku z zakazem władz czeskich urządzania uroczystości ku czci pilotów śp. Żwirki i Wigury w Cierlicku. Wobec tego wzywamy wszystkich członków LOPP oraz zapraszamy członków Związku Powstańców Wielkopolskich do wzięcia gremialnego udziału, celem zmanifestowania przeciw powyższemu zarządzeniu.

Komitet gminny Związku Zw. przy N. Ch. Z. P. Dziedzicę w Czechowicach wydał odezwę do wszystkich urzędów państwowych, gminnych, parafialnych, kierownictw szkół, dyrekcji fabryk, przesów związków, PW i WF, kół L. O. P. P., organizacji, towarzystw i komitetów gmin Dziedzicę w Czechowicach, aby w związku z zakazem władz czeskich urządzania uroczystości ku czci Żwirki i Wigury w Cierlicku wzięły gremialny udział w manifestacji ku czci śp. Żwirki i Wigury, która odbędzie się w sobotę, dnia 28 września br. o godzinie 16.30 na Placu Wolności w Dziedzicach (bez względu na pogodę). Manifestację organizuje LOPP.

Jeszcze jedna ohydna sprawa

Wczoraj Sad Okręgowy w Katowicach rozpatrywał ohydna sprawę mieszkanki Małej Dąbrówki, Maksymiliana Doliny; sprawę tak częstą na wolanach sądów śląskich, że poważnie niepokojąca opinię publiczną.

Dolina był oskarżony o czyny nieuczynne, od dłuższego czasu dokonywane na swej 12-letniej córce. Pługawych szczegółów ekscesów zbrocznia nie można podać, gdyż rozprawa ze względu

na moralność publiczną odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Znamiennym, a zarazem sensacyjnym fragmentem sprawy było aresztowanie na sali rozpraw świadka, Agnieszki Kotrybówny za krzywoprzysięstwo. Świadek, broniąc Doliny, zeznał nieprawdę. — Przewód sądowy uznał winę zdegenerowanego ojca za udowodnioną i skazał go na trzy lata więzienia.

Krwawa masakra w walce o dziewczynę na ul. Bielszowic

Wczoraj ulica Główna w Bielszowicach była widownią gorszącej awantury, zakończonej krwawą masakrą, w której został niezmienne ciężko poraniony mieszkaniec Czarnego Lasu, niej. Ewald Czajka.

Miedzy Czajką a braćmi Jerzym i Pawłem Piecuchami trwały od dłuższego czasu niesnaski i zapanowała nienawiść na tle konkurencji o dziewczynę. Chodziło im o Elżbietę Ficówną z Bielszowic, która większymi względami darzyła Czajkę, aniżeli jednego z Piecuchów; okoliczność ta naturalnie jeszcze bardziej zaostrzyła rozdzwiew między adoratorami.

Krytycznego dnia Czajka przechodził ulicą w towarzystwie Ficówny. Bracia Piecuchowie byli poinformowani o spotkaniu pary i czyhali na Czajkę w jednej z bram, a kiedy ten nadszedł, wyczęli z nim dla pretekstu sprzeczki, a następnie rzucili się z nożami w ręce. Powstała krwawa bójka, w czasie której jeden z Piecuchów ugodził Czajkę dwukrotnie w Pierś, tak głęboko, że naruszył mu płuca.

Czajkę w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach, a Piecuchów aresztowano.

(K) Przed manifestacją społeczeństwa w Bytowie.

Miejscowe koło LOPP urządza w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 18-ej na sali p. Brysia obchód ku czci bohaterów lotników śp. Żwirki i Wigury. Wzywa się wszystkich obywateli do wzięcia gremialnego udziału w tej manifestacji.

(K) Z życia Młodzieży Powstańczej w Michałkowcach.

Organizacja Ompacka na tutejszym terenie jest jedną z najcieplej postawionych w powiecie katowickim przede wszystkim co do ilości członków a zwłaszcza umundurowanych. Stąd też Oddział p. k. nie się poszczepić najcenniejszą świetlicą w powiecie. Rozwój swój OMP. w znacznej mierze zawdzięcza żywemu zainteresowaniu się urzędników gminy, oraz opiekunowi koła p. inspektorowi Dudkowi. Obecnie organizuje się ćwiczenia jesienne, które przeprowadzone będą wspólnie ze Związkiem Strzeleckim i Związkiem Rezerwistów.

(K) Tydzień „Strzelca” w Janowie.

Oddział Zw. Strzeleckiego w Janowie rozpoczął w niedzielę, dnia 22 bm., „Tydzień Strzelca”, poprzedzony w sobotę wieczorem capstrzykiem. Nazajutrz przybyli na uroczystość do Janowa oddziały strzeleckie oraz pokrewne organizacje z Tych, Małej Dąbrówki, Giszowca, Nikoszowca, Po. odebraniu przez komendanta II kompanii ZS, raportu kompanie ruszyły na cmentarz celem wzięcia ziemi z pomnika powstańców do urny „Orla Strzeleckiego” II kompanii. Wręczenia ziemi dokonał prezes powstańców przesowski Oddz. Związku Strzeleckiego Janów. Następnie oddziały przy dźwiękach orkiestry udali się na nabożeństwo do kościoła, gdzie m. j. św. odprawił oraz dokonał poświęcenia orla II kompanii, ks. Dudek. — Następnie przed pomnikiem powstańców w Nikoszowcu komendant podokrepu wręczył „Orla Strzeleckiego” komendantowi powiatu, ten zaś II kompanii Zw. Strzeleckiego, w obecności delegata ZS, podokrepu, ZS, powiatu, mjr. inż. Służewskiego, delegata starostwa, oraz miejscowego zarządkop. Giesze z p. dyr. Lebiezikiem na czele. Po wręczeniu orla strzeleckiego II kompanii ZS, nastąpiło ogólne wzięcie gwoździ. — Podczas tych uroczystości odbyło się uroczyste przyrzeczenie Orła strzeleckiego, do których przemówił mjr. inż. Służewski. Następnie wszystkie oddziały przedfiliowały przed władzami i komendą. Po defiladzie wyruszyła delegacja II kompanii ZS, na Szw. w. z ziemią zabraną z pomnika powstańców, umieszczonej w urnie wyrzeźbionej z węgla kamiennego. Popołudniową część programu wypełnił festyn przy „Szybie Wschodnim”, w czasie którego przygrywała orkiestra II kompanii Zw. Strzeleckiego. W uroczystości m. in. wzięli udział pp. mgr. Steczkowski, kmtd. Kostecki, p. Dębski, grono inżynierów przy kop. „Giesche” i w. in.

(K) Obywatela Małej Dąbrówki.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 19 w lok. w p. Kuli przy ul. Hallera 40 odbędzie się ogólne zebranie manifestacyjne ku czci śp. Żwirki i Wigury, na którym uchwalony zostanie protest przeciw szykanowaniu ludności polskiej na Śląsku za Olsz. Wzywamy wszystkie miejscowe organizacje jak również i obywateli niezorganizowanych do gremialnego wzięcia udziału we wspomnianej manifestacji. Niech nie zabraknie żadnego obywatela, któremu gnębienie brać naszych na Śląsku zaolzańskim leży na sercu. Zarząd LOPP.

Z Siemianowic

(Si) Z posiedzenia Magistratu.

Na onegdajszym posiedzeniu Magistratu omawiano między innymi sprawę zieleni w mieście. Dla uzupełnienia drzewostanu przy ulicach i zieleniach zamówiono w Świerklańcu wiele nowych drzew za 620 zł. Ogrodnictwo hr. Henkel Donnersmarcka oferowało najtaniej.

(Si) Manifestacja protestacyjna.

W związku z zakazem przez władze czeskie urządzania uroczystości ku czci Żwirki i Wigury w Cierlicku, miejscowe koło LOPP urządza 28 bm. o godz. 19 w Belwederze manifestację protestacyjną.

(Si) Dyrekcji Kolej pod rozważę.

Pociągi poranne wychodzące z Siemianowic do Katowic o 6.42 i 7.28 są do tego stopnia przepełnione, że pasażerowie, szczególnie młodzież szkolna odbywa je podróż na platformach. Obywatele miejscowi zwracają się do Dyrekcji Kolej z prośbą o powiększenie liczby wagonów ze względu na bezpieczeństwo i nadchodzącą porę zimową.

(Si) Bezrobotny w roli policjanta.

Małżonkowie Cierpiotowie z Siemianowic idąc z Chorzowa do domu zostali zaczepieni przez jakiegoś osobnika, który przedstawił się jako wywiadowca policjiny. Cierpiot w m. j. się potłapał i doniósł o tem znajdującemu się w pobliżu policjantowi. Okazało się, że „wywiadowcą” jest Franciszek Kr. którym zaopiekowały się władze bezpieczeństwa.

Z Mysłowic

(M) Zwolnienie personelu żeńskiego w Magistracie.

W Magistracie m. Mysłowic załad w dniach najbliższych zmiany w związku z wymówieniem personelowi żeńskiemu nieetatowemu. Zastąpią je męskie siły urzędnicze, posiadające na swoim utrzymaniu rodziny.

(M) Kanalizacja ulic.

Magistrat m. Mysłowic wydał zarządzenie skanalizowania ulic m. in. Kard. Hłonda, Zwirki i Wigury oraz sąsiednie. Przy robotach tych zostaje zatrudnionych około 40 robotników spośród bezrobotnych.

(M) Najechanie samochodu na furmankę.

Na ul. Krakowskiej w Mysłowicach najechał samochód Nr. 51, 7424 na jednokonną furmankę Żydka Wiktora z Szopienic, kalecząc mu koń i niszcząc doszczętnie uprząż. Szofer zbiegł.

Z Chorzowa

(=) Repertuar kin Chorzowa.

Kino Apolo: 1) Egzotyczny dramat „Sequoia” 2) Miłość Frl. Doktor. Kino Roxy: 1) Melodje tygielskie, 2) Tajemnica ekspresu Nr. 6, Kino Colosseum: 1) Ostatnia miłość, 2) Sing-Sing.

(=) Ćwiczenia stenograficzne.

Tow. Stenograficzne „Piast” w Chorzowie rozpoczyna z dniem 30 września br. w Gimnazjum przy ul. Gimnazjalnej w Chorzowie ćwiczenia stenograficzne na szybkość. Zarząd Towarzystwa apeluje tą drogą do swych członków o liczny udział w ćwiczeniach.

(=) Kary na radiopajęczarzy.

W dniu 20 bm. Dyrekcja Policji rozpatrywała około 20 doniesień za przekroczenia radiopajęczarskie. W wyniku rozprawy zostało ukaranych 20 osób grzywną od 5—30 zł za zamianę za odpowiedni areszt i 18 zł odszkodowania.

Z Świętochłowickiego

(S) Pieszko z Poznania na Sowiniec.

Dnia 23 bm. bawił w Dąbrowce Wjelekiej Edmund Kolasinski, harcerz, który wyruszył z Poznania 14 sierpnia. Pieszko szedł na Warszawę — Kielce do Krakowa na Sowiniec. Mimo wypadku na trasie, w dobrej formie i przy humorze kontynuuje dalej swój marsz. Zamierza jeszcze zwiedzić Śląsk i przez Piekary Śl. wrócić do Poznania na dzień 28 września.

(S) Urlop p. starosty Szalińskiego.

W tych dniach rozpoczął urlop 4-ro tygodniowy starosta pow. świętochłowickiego i dyrektor policji w Chorzowie p. Szaliński. Funkcje zastępcze objął w starostwie w Świętochłowicach, wicestarosta Pietrański a w Dyrekcji Policji w Chorzowie — wicedyrektor dr Brudniak.

(S) Podziękowanie.

Wszystkim delegacjom i towarzystwom, które brały udział w Świącie Rezerwisty w Dąbrowce Wielkiej Zarząd Z. R. i R. R. składa łaropolskie Bóg zapłać.

(S) Podniosła uroczystość powstańcza uch. pow. giliwsko-toszeckiego.

W dniach 21 i 22 bm. odbyła się w Piekarach podniosła uroczystość ku upamiętnieniu 11-go rocznicy poświęcenia pamiątkowej tablicy ku czci poległych powstańców z ziemi toszeckogiliwskiej. W sobotę, 21 bm. przeszło 400 członków brało udział w sypaniu Kopca Wyzwolenia. Następnego dnia odbyło się uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. powsatfca Drewnioka. Nabożeństwa i kazania wysłuchało około 800 powstańców wraz z ich rodzinami. Po nabożeństwie wszyscy odbyli drogę krzyżową na intencję poległych współtowarzyszy. Z ramienia Zarządu Głównego obecnym był p. naczelnik Olszowski. Ponadto obecnymi byli p. radca Lortz oraz p. poseł Pionka.

Z Pszczyńskiego

(P) Z posiedzenia Rady Miejskiej w Bieruniu.

Na ostatnim zebraniu Rady Miejskiej powzięto szereg ważnych uchwał. M. in. zajmowano się sprawą wodociągu, którą postanowiono pchnąć naprzód. Poza tym uchwalono zwrócić Urzędowi Okręgowemu dalsze 1500 zł.

(P) Nie dorósł do swego stanowiska.

W okolicy Bierunia Starego pracuje przeszło 70 robotników z ramienia regulacji rzek pod kierownictwem Zarządu Pszczyńskiego. Dozór nad pracą sprawuje jednak osobnik, który buzi silne zastrzeżenia wśród robotników. Człowiek ten wykorzystuje podwładnych sobie robotników, a praktyki jego stoją w wyraźnej kolizji z poczuciem etyki i moralności. Pożądane byłoby, aby kierownictwo z Pszczyńcy względnie władze zwierzchnie wglądnęły w stosunki tutaj i położyły kres szkodliwej robocie tego osobnika.

Z Rybnickiego

(R) Repertuar kin w Rybniku.

Kino Apollo: wyświetla film produkcji amerykańskiej pt.: „Walc dla Ciebie”. Kino Pałac: Z pamiętników detektywa” oraz „Cztery dziesiątki”.

Kino Helios: „Spełnione sny” i „Miasto widm” (2 serie).

(R) Amator cudzego pluga.

Z pola w Pogrzebie skradł nieznani sprawcy w nocy z 24 na 25 bm. żelazny plug, wartości 180 zł, który był własnością rolnika Alojzego Bugli. Sprawcy załadowali plug na furmankę i odeszli pod osłoną nocy w niewiadomym kierunku.

Aresztowanie defraudanta w Gliwicach

Przez miesiąc przetrwonil 30 tysięcy zł. — Was będzie wydany władzom polskim

Przed miesiącem wielką sensację w kółach palestry katowickiej wywołała defraudacja, której dopuścił się kierownik kancelarii jednego z adwokatów w Katowicach, niejaki Was. Kierownik kancelarii cieszył się doskonałą opinią

u klienteli i dużym zaufaniem swego szefa, u którego pracował 20 lat. Was zdefraudował 30,000 zł. w gotówce, złożonej w kancelarii, a ponadto u szeregu osób zaciągnął pożyczki na kilkanaście tysięcy złotych. Defraudant uciekł zagranicę, zanim przestępstwo wyszło na jaw. Ślady prowadziły do Niemiec.

Przez miesiąc trwały poszukiwania i dopiero onegdaj Was został aresztowany przez policję niemiecką w Gliwicach. Defraudant zwrócił na siebie uwagę policji, ponieważ wydawał moc pieniędzy. Stwierdzono, że w ciągu miesiąca przetrwonil on 30,000 zł. Przy aresztowaniu nie znaleziono żadnych pieniędzy.

Was będzie wydany władzom polskim i stanie przed sądem karnym.

Niskie ceny wstępu na jesienną wystawę

Katowice, 27. 9. Przygotowania wszelkie do uruchomienia „Jesiennych Tygodni Targowych”, zorganizowanych staraniem Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach, w halach wystawowych przy Parku Kościuszki, zostały już prawie ukończone. Wystawa, mająca na celu ożywienie ruchu handlowego w przededniu zimowego sezonu, uruchomiona zostanie w myśli określonego programu 28 bm. w godzinach popołudniowych, a trwać będzie do dnia 13 października br. Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy

Gospodarczej, licząc się z wielką frekwencją zwiedzających, instaluje specjalnie niskie ceny wstępu na wystawę, a mianowicie: dla osób starszych 0,49 zł., dla wycieczek zbiorowych osób starszych 0,25 zł., dla młodzieży szkół średnich 0,25 zł., wycieczki zbiorowe młodzieży szkolnej 0,15 zł. Niskie ceny biletów wstępu na wystawę, możność zwiedzenia ciekawych eksponatów oraz równoczesnego obejrzenia bogatej wystawy artystów — malarzy Śląska i Warszawy — będą niewątpliwie magnesem, ściągającym tłumy na „Jesiennie Tygodnie Targowe”.

Doniosłe uchwały Magistratu miasta Chorzowa

Dnia 25 bm. odbyło się posiedzenie Magistratu chorzowskiego pod przewodnictwem prezydenta Grzesika. Na posiedzeniu tem uchwalono przeprowadzić gruntowny remont ulicy Batorego za kwotę około 30,000 zł., resztę kwoty w wysokości 30,000 zł. zostanie wydana na remont tej ulicy w przyszłym roku.

Uchwalono rozbudowę Domu Ludowego przy ulicy Sienkiewicza. Dom Ludowy, w którym mieści się sala teatralna, jest jednym z najwspanialszych gmachów w Chorzowie. Dotychczas koszt budowy wyniósł około 1,000,000 zł., a oddanie do użytku publicznego nastąpiło w marcu ub. roku. Ponieważ w mieście dawał się odczuwać brak sali baletowej, odczytowej itd., obecnie p. prezydent Grzesik postanowił kontynuować dalsze prace koło uzupełnienia budowy Domu Ludowego. W tym celu architekt Michejda otrzymał już zlecenie przygotowania planów na dalszą budowę Domu Ludowego kosztem około 750,000 zł. Powstaną dwa skrzydła, przy czym w jednym zostanie urządzona sala restauracyjna, kawiarnia, sala baletowa, sale odczytowe i sale na zbiórki różnych organizacji, w prawem zaś skrzydło znajdą pomieszczenia biura administracyjne, mieszkania dla zarządu i t. d.

Dzięki tej budowie, Dom Ludowy w Chorzowie będzie największym i najlepiej urządzonym Domem Ludowym w całej Polsce. Fundusze przewidziane na rozbudowę, są zapewnione. Na pokrycie został przewidziany dochód ze sprzedaży placu pod budowę gmachu Kom. Kasy Oszczędności itd.

Uchwalono dalej przystąpić do budowy baraków za kwotę 340,000 zł. Rozdano pracę 4 firmom, tak że każda firma buduje po dwie baraki. Koszta jednego baraku wynoszą około 44,000 zł. W ten sposób przy końcu października br. ludność miasta Chorzowa otrzyma 192 mieszkania. Poprzednio donieśliśmy, że miasto wybudowało blok domów mieszkalnych z 90 mieszkaniami. Mieszkania już są gotowe i wkrótce już sprowadza się do nich rodziny. Dotychczas wpłynęło 400 wniosków. Utworzono komisję, która zajmie się rozdziałem mieszkań. W skład tej komisji weszli z ramienia Magistratu niepłatni radcowie Zawisza, Ogorzał i Niedbala, a z ramienia rady miejskiej Czardybon i Hadryan. Wobec tego, że jest taka wielka ilość reflektantów na mieszkania, Magistrat zastanawiał się nad dalszą budową domów mieszkalnych, w których znalazłby pomieszczenie mieszkańcy miasta. Otóż upoważniono p. prezydenta Grzesika do wszczęcia kroków, celem uzyskania funduszy na dalszą budowę domów mieszkalnych. Chodzi tu o 700 mieszkań, które Magistrat zamierza wybudować w przyszłym roku.

Uchwalono przystąpić do rozbudowy Rzeźni Miejskiej. W tym celu rozdano dwóm firmom prace na kwotę około 80,000 zł. Zostanie wybudowany budynek w rzeźni, który będzie przeznaczony jako chłodnia mięsa. Wkrótce przewidziana jest budowa tanich jatek, w których znajdą pomieszczenie sklep i jatek, przeznaczony na sprzedaż mięsa.

Serja pożarów na Śląsku

W ostatnich dniach Śląsk został nawiedzony falą pożarów, które niszczą dobytek mieszkańców wsi. I tak w czasie szalejącej burzy uderzył piorun w stodołę w Międzyrzeczu. Stodoła spłonęła doszczętnie. Gmina poniosła 4000 zł. szkody. Z nieznaney przyczyny wybuchł onegdaj pożar w domu mieszkalnym Mateusza w Mszanie (pow. Rybnik). Dom spłonął wraz z urządze-

niem. Szkoda ponad 4000 zł. Również z nieustalonej dotychczas przyczyny powstał pożar na strychu domu Pawła Wity w Świerklańcu Dolnym w pow. rybnickim. Wita poniósł 2000 zł. straty. W Reptach Nowych (pow. Tarn. Góry) powstał pożar w domu mieszkalnym Wincentego Waliskiego. Spłonął dach domu oraz budynki gospodarskie. Szkoda bardzo znaczna.

Samochód wpadł na furmankę

Onegdaj przedpołudniem na ul. Katowickiej w Chorzowie samochód osobowy kierowany przez Gabriela Pawła z Chorzowa najechał na furmankę handlarza Tomiczka Józefa z Chorzowa. W następstwie najechania żona Tomiczka wyrzucona została z furmanki i upadła na

bruk i doznała ogólnych potłuceń, a Tomiczek Józef i Tomiczek Leon doznali okaleczenia nóg. Tomiczkę odstawiono do szpitala św. Jadwigi w Chorzowie, gdzie pozostaje w opiece lekarskiej. Winę wypadku ponosi szofer Gabriela skąd doszedł go ogłos strzału natrafił na dwóch kłusowników uzbrojonych w fuzję, którzy na widok gajowego rzucili się do ucieczki. Gajowy strzelił za uciekającymi zdołał uchwycić jednego kłusownika, krawca Dębego, zam. w Łańcach, na którego sporządzono doniesienie karne. Drugi kłusownik zdołał zbiec.

Cieężko postrzelony za kradzież kilku jabłek

Kalety, 27. 9. Franciszek Gzela z Kalet zakradł się w ubiegłą sobotę do sadu dr. Skuppego w Koszęcinie i marwał sobie jabłek. Po kradzieży amator owoców zbiegł. Jednakże onegdaj Gzela został przytrzymany przez policję i miał być odprowadzony do aresztu. W drodze Gzela zaczął się wrywać konwojującemu go policjantowi i grzył go, kopał, wreszcie wyrwał się i zaczął uciekać. Kiedy na wezwanie policjanta st. przod. Gujota

Gzela nie zatrzymał się, policjant wy dobył rewolwer i strzelił dwukrotnie w stronę uciekającego. Obydwa strzały były celne. Gzela padł na ziemię, trafiony w plecy i nogę. Pierwsza kula przeszła mu przez brzuch nawylot. Ranę przewieziono natychmiast do szpitala w Lublińcu, gdzie dokonano natychmiast operacji. Gzela walczy ze śmiercią. Władze policyjne prowadzą dochodzenia. — Szkoda życia ludzkiego za kilka jabłek.

(R) Targ na bydło w Żorach.

Najbliższy targ na konie i bydło odbędzie się w Żorach w środę, dnia 2 października 1935.

(R) W pościgu za kłusownikami.

Onegdaj gajowy Józef Porwoł z Żytnej pow. rybnicki podczas służby w lesie na terenie Żytnej usłyszał strzał oddany z fuzji myśliwskiej.

(R) Kradzież mieszkaniowa, w Rybniku.

25 bm. między godziną 8 a 10 włamał się nieznany sprawca zapomocą podrobionych kluczy do mieszkania Marii Olszowskiej w Rybniku przy ul. Piłsudskiego, skąd skradł na szkodę sublokatora Jana Zogały trzy ubrania i srebrny zegarek, wartości 250 zł. Za złodziejem wszczęto pościg.

(R) Świętokradztwo w kościele w Chwałowicach.

Kościelny kościół w Chwałowicach zauważył w zakrystii kościoła brak kwoty 10 zł, która znajdowała się w podręcznej skarbonce. Po energicznych dochodzeniach ustalono sprawców kradzieży, którymi okazali się dwaj gajkowie uliczni Józef Kwaśniewski i Gustaw Horning z Chwałowic.

Z Tarnogórskiego

(T) Znalezione rower.

W dniu wczorajszym oddał w Policji w Tarn. Górach Pr. Wacław z Tarn. Gór rower męski marki Record nr. 227502, który znalazł pomiędzy Koszęcinem a Trzebinem w pow. Lublinieckim.

(T) Kradzież mieszkaniowa.

Onegdaj przedpołudniem w czasie nieobecności właściciela mieszkania G. Leona w Tarn. Górach włamali się nieznani sprawcy do mieszkania zapomocą wytrycha i skradli ubrania, bieliznę i obuwie o łącznej wartości 450 zł.

(T) Wycieczka młodzieży szkolnej.

W dniu 25 bm. wyjechała młodzież szkół średnich i powszechnych z Tarnowskich Gór i okolicznych wiosek do Krakowa, celem złożenia hołdu zwłokom śp. Marszałka Piłsudskiego oraz sypania kopca na Sowińcu.

Z Lublinieckiego

(L) Urlop starosty.

Starosta pow. lublinieckiego p. Dr. Olszewski, rozpoczął z dniem 26 bm. urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął wicestarosta p. Dziłk.

(L) Protest Związku Podoficerów przeciw szyskanom czeskim.

Obecni na zebraniu członkowie O. Z. P. R. z terenów okręgowych: Kalety, Woźniki, Lubusza w dniu 21 bm. w lokalu p. Fr. Pnioka w Dyrdach — uchwalili na wniosek swego wiceprezesa p. Wł. Sławika z Psar rezolucję, w której protestują przeciwko szyskanom Czechów w stosunku do naszych rodaków za Olzą i wzywają miarodajne czynniki do wystąpienia z kategorycznym żądaniem zaprzestania akcji antypolskiej w stosunku do tamtejszej ludności.

Z Bielskiego

(B) Zdziczały rowerzysta.

Na drodze wojewódzkiej w Aleksandrowicach rowerzysta dotąd niestwierdzonego nazwiska, jadący w kierunku Bielska, najechał na robotnicę fabryczną Zuzannę Brodaczównę, która upadła na jezdnię, doznając licznych obrażeń na całym ciele oraz wstrząsu mózgu. Nieszcześliwą ofiarę odwieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala w Bielsku.

(B) Czech fałszuje polskie monety.

Onegdaj przytrzymany został przez policję w Bielsku niejaki Alfred Herz, obywatel czeski, który podejrzanym jest o podrabianie i puszczanie w obieg polskich jednozłotowych monet. Dalsze dochodzenia w kierunku definitywnego ustalenia winy podejrzanego prowadzi policja.

(B) Śmiała kradzież.

W dniu 26 bm. odwiedził skład sukna Józefa Wenzelisa w Olszówce Dolnej obok Bielska trzy cyganki i jeden cygan, którzy pomimo obecności właściciela, skradli wałek sukna wartości 450 zł. Policja zarządziła pościg.

(B) Pożar w Zarzeczcu.

23 bm. wybuchł pożar w stodole drewnianej krytej słomą J. Kuboska w Zarzeczcu, którą zniszczył doszczętnie wraz ze znajdującymi się zapasami wart. 1500 zł. Zachodzi podejrzenie, że ogień powstał wskutek nieostrożności pasterzy pasących w pobliżu bydło, względnie przez dzieci poszkodowanego.

RADJO KATOWICE

Piątek 27 września.

KATOWICE. Godz. 6.30 Audycja poranna. 7.55 Peregrinacje. 8.00-8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.40 Koncert. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 13.35-14.30 Płyty. 15.15 Wiadomości giełdowe. 15.17 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o wywozie polskim. 15.30 Muzyka lekka z płyt. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Chwilka pytań” (dla dzieci starszych). 17.00 Reportaż. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Recital skrzypcowy. 17.50 Poradnik sportowy 1800 Wesoła audycja muzyczna. 18.30 „Karol Młarka w wiesieniu” — szkło literackie. 18.45 Jak spędzić święto. 18.50 Koncert reklamowy. 18.55 Porady radiotechniczne. 19.05 Przegląd prasy. 19.15 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.25 Transmisja z Wiednia: „Purytanie” — opera Belliniego (w związku z setną rocznicą śmierci). W przerwie I-szej: Dziennik wieczorny, II-szej: Obrazki z Polski współczesnej. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.25 Recital fortepianowy. 22.55 Muzyka taneczna małej orkiestry P. R. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Komunikat w języku francuskim. 23.08-23.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

CIEKAWSZE AUDYCJE

dnia 27 września.

Polskie Radio nadaje dla młodzieży szkolnej w piątek 27 b. m. o godz. 12.15 słuchowisko p. t. „Pan Twardowski jedzie na kaleszyc”, słowa Dr. Burdeckiego i B. Hertzka.

Transmisja z Wiednia opery Belliniego „Purytanie” nastąpi dziś o godz. 19.25. Jest to jedno z największych dzieł operowych tego kompozytora. Polskie Radio transmituje tę operę, czcąc w ten sposób wielkiego mistrza włoskiego.

Zmiana czasu letniego na zimowy.

Z dniem 6 października Belgja, Francja, Wielka Brytania z Irlandją, Luksemburg i Portugalia wracają do czasu zimowego zachodnio-europejskiego (o jedną godzinę późniejszy od czasu środkowo-europejskiego). Holandia wraca do „amsterdamskiego czasu znormalizowanego”. Radjosluchacze muszą się z tem liczyć, że pp. biele dzwoni „Big Ben”, naznaczone w programach na północ, będzie w Europie środkowej odbierane o godz. 1-ej w nocy. Co do Holandji, to jej obecny czas jest o 40 min. opóźniony w porównaniu ze średnio-europejskim, gdy tymczasem letni czas holenderski był o 20 min. wcześniejszy od średnio-europejskiego.

Wiadomości gospodarcze

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Katowicach

z dnia 26 września.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych.

Kursy ustalone na podstawie cen transakcyjnych: Żyto 14.20, Mąka pszenna gat. IA 0-20 proc. 34.50, gat. IE 0-65 proc. 28.50, Mąka żytnia Ia. do 55 proc. 21.75-22.00, Ib. do 65 proc. 21.25, II. 55-70 proc. „sitkowa” 17, Otręby żytnie z przem. stand. 9.25. Ceny orientacyjne niezmiennione. Uspokojenie spokojne.

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

z dnia 26 września.

WARSZAWA. Papiery państwowe: 3 proc. poź. budowlana 40.75, 4 proc. poź. inwestycyjna zw. 111.75, 5 proc. poź. konwersyjna 68.00, 6 proc. poź. dolarowa 81.50-82.00-81.75, 7 proc. poź. stabilizacyjna 62.75, 83.75 drobne, 45 proc. L. Z. Ziemięskie Kred. 43.25-43.00. — Tendencja słabsza.

Komunikaty

Niniejszem podajemy do wiadomości, że pp. Dyrektorowi Mieczysławowi Maćkowi, Józefowi Betkowskiemu i Józefowi Morysowi udzieliłmy pełnomocnictw do łącznego działania w imieniu Oddziału naszego Towarzystwa w Katowicach. (2153)

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna.

Pociąg popularny na Zjazd Marjański do Piekar.

Na Zjazd Sodalicyjny w Piekarach wyruszy z Katowic w dniu 29 b. m. pociąg popularny. Odjazd z Katowic nastąpi o godz. 6.42, wyjazd z Piekar tegoż dnia o godz. 18.21. Cena biletu wynosi zł. 1,70. Bilety są do nabycia w Sekretariacie Misji Wewnętrznej, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 20.

Baczność powstańcy-uchodźcy z pow. Opole-Olesno!

Przypomina się członkom Związku Powst. Śl. Grupy katowickiej pow. uch. Opole-Olesno, że ćwiczenia o zdobywie POS-u odbędą się w niedzielę 29 b. m. o godz. 6 rano na bolsku (dawn.) „Pogon”. Upraszają się o przybycie wszystkich członków, którzy jeszcze nie są w posiadaniu odznaki POS. W razie niepogody ćwiczenia nie odbędą się. Zarząd.

Żądaj polskiego towaru!

Akcje: Bank Polski 91.75-92.00, Norblin 33.00, Ostrowiec 15.75. Tendencja niejednorodna. Dewizy: Belgja 89.80-90.03-89.57, Berlin 213.50-214.50-212.50, Holandia 358.60-359.59-357.70, Londyn 26.15-26.28-26.02, Nowy Jork czek 5.31-5.34-5.28, Nowy Jork kabel 5.31 1/8-5.34 1/8-5.28 1/8, Paryż 35.01-35.10-34.92, Praga 21.94-21.99-21.89, Zurych 172.65-173.08-172.22, Włochy 43.43-43.55-43.31. Dolar prywatny 5.32.5. Tendencja niejednorodna. Pożyczki polskie w Nowym Jorku: dolarowa 79.50, Dillonowska 90.00, stabilizacyjna 108.00.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

z dnia 26 września.

Ceny parytet Poznań.

Żyto cena tranzakcyjna tranz. 15 ton 12.95, tranz. 15 ton 12.50, cena orientacyjna 12.50-13.00, Otręby żytnie 9.00-9.50. Reszta notowań bez zmiany. Uspokojenie spokojne.

Ogólny obrót 3972 ton, w tem żyta 1272, pszenicy 462, owsa 112, jęczmienia 862 tony.

Kalendarzyk zebrań

Sobota 28 września.

CHORZÓW I. Zebranie Tow. Gimn. „Sokół” o godz. 20-tej w sali posiedzeń Zw. Metalowców Z. Z. P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Niedziela 29 września.

KATOWICE. Stow. Czeladników Polskich Wojew. Śl. zaprasza członków oraz zainteresowanych na zebranie miesieczne, które odbędzie się o godz. 10 rano w gmachu Izby Rzemieślniczej w Katowicach, plac Wolności Nr. 12. O liczny udział uprasza Zarząd.

KATOWICE - ZALEŻE. Zebranie Zw. Podoficerów Rezerw o godz. 10.30 u p. Spyrzy Franc. przy ul. Wojciechowskiego 43. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

CHORZÓW II. Kat. Zw. Abstynentów przy parafii św. Barbary o godz. 17 na salce Z. Z. P., ul. M. Piłsudskiego 3. Referat wygłosi Ks. Asyst. Latusek na temat: „Alkoholizm a rodzina”.

Humor.

WYJŚCIE. Dyrektor teatru był w kłopotcie. Publiczność skarżyła się często, że panie siedzą na parterze w kapeluszach, które przeszkadzają siedzącym w dalszych rzędach w obserwowaniu akcji na scenie. Z jednej strony nie chciał dyrektor zrażać sobie publiczność, z drugiej nie chciał stracić gości w postaci tych kapeluszowych pań. Wreszcie wpadł na dobry pomysł. Kazał wywiesić ogłoszenie następującej treści: „Starsze panie, które obawiają się przeziębienia głowy, mogą zachować kapelusze.” Skutek był zupełny. Żadna z pań nie przyszła na krzesła w kapeluszu.

Teatr i estrada

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 27 września: „Krewniaki” dla bezrobotnych o godz. 19.

Sobota, dnia 18 września: „Brat marnotrawny” o godz. 20.

Niedziela, dnia 29 września: „Krewniaki” dla Zarządu Tow. Polek o godz. 16.

Przedstawienie dla bezrobotnych.

W piątek 27 b. m. o godz. 19 przedstawienie dla bezrobotnych. Odegrana będzie komedia Bałuckiego „Krewniaki”. Bilety wydaje Komisja świetlicowa, Katowice. Pocztowa 16 III. p. Passe-partout, bony i zniżki nieważne.

„Krewniaki”.

Staraniem Zarządu Gł. Tow. Polek w niedzielę 29 bm. o godz. 16 odbędzie się uroczyste przedstawienie z okazji imienin ś. Wojewody Śl. Dr. Michała Grażyńskiego. Odegrana będzie wesoła komedia Michała Bałuckiego p. t. „Krewniaki”. Bilety do nabycia w Zarządzie Gł. Tow. Polek, Katowice, Plebiscytowa 1, oraz w dniu przedstawienia przy kasie teatru.

W niedzielę wieczorem o godz. 20 znakomita komedia włoskich autorów Rossato i Capo p. t. „Zabij ją” w premierowej obsadzie.

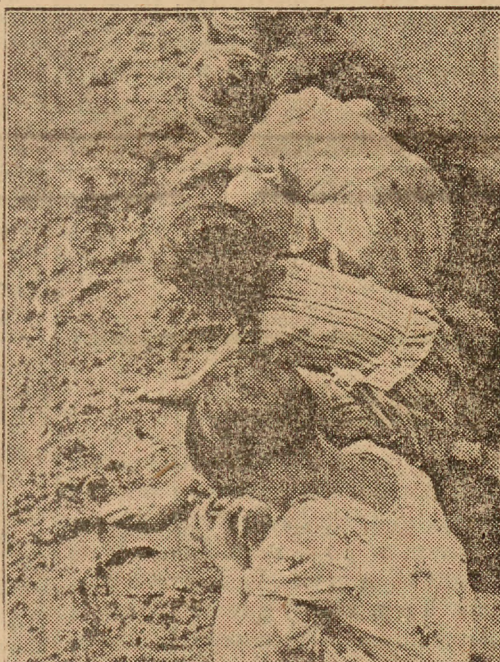
„Gwańtu co się dzieje.”

Najbliższą nowością repertuarową naszego Teatru będzie wyborna i arcywesoła krotkocwila największego komedjopisarza polskiego Aleks. Hr. Fredry, mianowicie zabawne „Gwańtu co się dzieje”. Obok znakomitych „Dam i huzarów” jest to jedna z najlepszych fars polskich, a już sama jej treść, objęcie wszystkich stanów i urzędów męskich przez kobiety, gdy mężczyźni oddają się, muszą zajęciom czysto kobiecym, ma w sobie dużo niefrasobliwego humoru i samym swym pomysłem krotkocwila budzi rozgłosną w teatrze zawsze wesołość. Wśród wielkich dzieł fredrowskich, „Gwańtu co się dzieje”, zajmuje, oczywiście jedno z ostatnich miejsc, ale tyle tu ruchu, zabawnych sytuacji, karykaturalnie ujętych postaci, taki — jednym słowem — rozwierżany humor i wesołość i taka barwna galeria figur oraz dowcip słowa, że niezawodnie wznowienie tego utworu największego komedjopisarza polskiego spotka się z jaknajgorętszym przyjęciem, pozwalając dzisiejszemu widzowi przypomnieć w bezdrożach i karkołomności tej farsy o kłopotach dnia dzisiejszego i wypelnia na niej widownię. Reżyserję tej świetnej, pulsującej humorem i w zawrotnym tempie utrzymanej krotkocwili objął dr. Leopold Pológ-Kielanowski.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach

od piątku 27 września:

Kino CAPITOL: „Sequencia”.
Kino CASINO: Maurice Chevalier w filmie „Folies Bergere”.
Kino COLOSEUM: „Piotrus”.
Kino RIALTO: „Roześmiane oczy”.
Kino UNION: „Czarna perła”.
Kino DEBINA Dab: „Żyd wieczny tułacz” (Ahasver), „Świat należy do ciebie”.



W miejscowości Ketsch w Nadrenji podjęto ostatnio przerwane przed 70-ciu laty prace około wydobywania złotego piasku, jaki zawierają w niewielkim co prawda procencie piaszczyste łachy Renu. Na ilustracji naszej widzimy trzy fragmenty pracy poszukiwaczy złotego piasku, którzy w ciężkiej i niejednokrotnie zawodnej pracy poszukiwacza złota posługują się prymitywnymi narzędziami. Do pracy tej zaprzęgnięto nawet dzieci.

mądrze czynić -

nie znaczy po powrocie z urlo-u zabrudzoną garderobę i bieliznę zostawiać jako pokarm dla moli, ale natychmiast odesłać do

Zjednoczonych Zakładów Prań

do czyszczenia i prania

Katowice

Tel. 301-13.

Francuska 10.

Bieniąę domową na wagę

MIESZKANIA

Mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią w Katowicach lub w W. Hajdukach od 1 wzgl. 15 listopada poszukiwane. Oferty do Administracji Pol. Zach. pod „K. jednopokojowe”.

POKOJE

Poszukuje dobrze umebl. pokoju od zaraz. Oferty do Adm. P. Z. pod nr. „2208”.

RÓŻNE

Skład z mieszkaniem do wynajęcia. Kwitek Jan, Knurów, Kościelna. (2209)

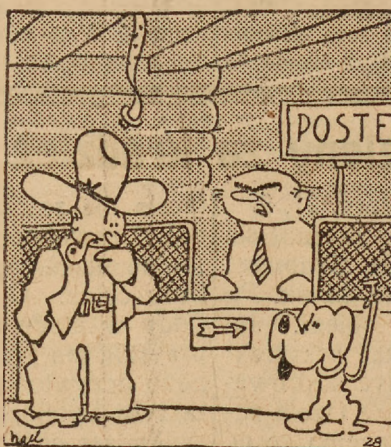
Konserwatorium Taneczne w Katowicach. Pierwszorzędną Uczelnią tańców nowoczesnych. rozpoczyna naukę w odnowionej sali Grand Rest. Kościuszki 38, czwartek, 3 października. (2203)

Oddam 15-letniego silnego chłopca do nauki. najchętniej za rzeźnika. Oferty do Administracji Polski Zachodniej pod „15”.

Unieważniam zgubione świadectwo przemysłowe, wystawione przez Urząd Skarbowy na nazwisko Emanuela Najemnik, Bielszowice, Zabrska 18. (2213)

HUMOR

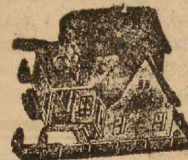
PRZEZORNOŚĆ.



Rzecz dzieje się na dzikim zachodzie Ameryki w urzędzie pocztowym. Klient: Pociąg znowu tego psa tu macie?

Urzednik: Pan się pyta? Przecież to jasne — do zwłżania znaczków pocztowych...

Pamiętaj o bezrobotnych!



Pensjonat

„ŚLAZACZKA” K. Mączyńskiej WISŁA

(Śląsk Cieszyński)

Telefon Nr. 66.

Otwarty przez cały rok.

Kilka metrów od wody. — Ceny przystępne.

Plan. sezon jesienny.

Budynek położony wśród lasu. Wszystkie pokoje siołeczne z balkonami i leżakami.

Słowo wypowiedziane jest łatwiej niż czynienie.

Wielki polski Zaczadź! — utrwala się w pamięci dziesiątek tysięcy ludzi.

Magistrat miasta Katowic — Urząd Budownictwa Naziemnego ogłasza

przetarg pisemny

na wykonanie robót blacharskich dla budowy hali targowej w Katowicach, przy ul. Piotra Skargi. Bliższe szczegóły patrz skrzynka na przetargi w domu biurowym przy ulicy Młyńskiej nr. 4. (2214)

VII. Km. 1285/35.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w środę dnia 2. 10. 1935 r. o godz. 13-tej sprzedam publicznie w Chropaczowie przy ul. Hutniczej nr. 9 następujące ruchomości:

14 konewek blaszanych na mleko, 1 wóz do rozwożenia mleka, 1 wóz zwykły do rozwożenia mleka, 1 maszyną do szycia marki „Rast Gasser”, 1 koń wałach, oszacowane na łączną sumę zł. 640. —

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/2 godz. przed rozpoczęciem licytacji. (2152) WALOSZCZYK, Komornik.

Repertuar kinoteatrów od 27 IX. 35.

KINO CAPITOL: Najnowsze, oryginalne i niezwykłe. u. Pełscytowa 3 to kinematografii „SEQUOIA

KINO CASINO

Poprzednia 17-19

MAURICE CHEVALIER w swojej najn. kreacji „FOLIES BERGERE”

KINO COLOSEUM

3 Maja 7

PIOTRUS Francuska Gaal

KINO RIALTO

św. Jana 24

ROZESMIANE OCZY Shirley Temple

KINO UNION

3 Maja 25

„CZARNA PERLA” Eugeniusz Bodo

KINO DEBINA

Dab

1. Żyd wieczny tułacz (Ahasver) 2. Świat należy do ciebie (J. Schmidt)

Bądź nowoczesnym

i podróżuj

LOTEM

Bilety w biurach P. L. L. „LOT”, w większych biurach podróży i u portjerów większych hoteli.